Nr. 3. Kraków, dnia 15 marca 1903 r. Rok VI.

KRONIKA FARMACEUTYCZNA

organ Galicyjskiego Tow. farmaceutycznego „Unitas" w Krakowie
nagrodzona dyplomem honorowym na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w roku 1900.

Koledzy pamiętajcie o funduszu wydawnictwa „Kroniki farmaceutycznej".

W SPRAWIE KSZTAŁCENIA FARMACEUTÓW
NA UNIWERSYTECIE LWOWSKIM.

Lwowska korespondencya w przedostatnim numerze *Kroniki farm.* porusza sprawę dla naszego zawodu tak doniosłą, że uważamy za konieczne, poświęcić jej kilka uwag.

Jest aż nadto dobrze wiadomem, że sposób dzisiejszego kształcenia farmaceutów nie odpowiada zadaniu, jakie oni mają spełniać w nowoczesnej medycynie. Społeczeństwo, a niestety nawet bardzo wielu lekarzy, nie zdaje sobie sprawy z tego, że efekt leczenia, że nieraz życie chorego, leży w ręku aptekarza, że zrobienie leku nie jest tak prostem i łatwem, jak się to na oko wydaje, ale wymaga prawdziwej nauki i niemałego doświadczenia. Postępowy farmaceuta dzisiejszy, jeżeli nie ma być zwykłym kramarzem, powinien być dobrym chemikiem, zwłaszcza analitykiem i dobrym farmakognostą, musi mieć bodaj pojęcie o hygienie, bakteryologii i toksykologii, musi wreszcie posiadać biegłość w rękoczynach aptekarskich czyli w farmacyi właściwej.

Że sprawa odpowiedniego wykształcenia farmaceutów jest poważną, że rozszerzenie nauk farmaceutycznych w kierunkach wskazanych jest niezbędnem, dowodem tego są jednomyślne ciągle się podnoszące głosy zawodowej prasy i wybitnych fachowców, domagające się lepszego przygotowania do zawodu aptekarskiego i gruntownej zmiany programu odnośnych nauk uniwersyteckich. Na stanowisku tem stała *Kronika farm.* od początku swego istnienia, wytrwale domagając się pogłębienia wykształcenia adeptów farmacyi i z tego stanowiska dziś wychodząc, ostrzegać musimy przed grożącem nam niebezpieczeństwem.

Nauką ściśle aptekarską, nauką, która z dnia na dzień staje się coraz ważniejszą wobec finezyi, z jaką fałszuje się płody surowe, jest nauka farmakognozyi. Wiadomo, jak trudnym, jak obszernym jest jej materyał. Zdawało sobie z tego sprawę ministerstwo oświaty, skoro w wykładach uniwersyteckich przeznaczyło dla niej aż pięć godzin tygodniowo w półroczu zimowem, a dziesięć w letniem. Widocznie i władza sanitarna nie lekceważy tej wiedzy, skoro od kandydatów na lekarzy rządowych, mających odbywać rewizye aptek, wymaga dowodu, iż ją posiadają. Wykład farmakognozyi na

uniwersytecie ma tem większe znaczenie, że wobec braku odrębnych katedr farmacyi i wykładów hygieny, bakteryologii i toksykologii dla farmaceutów, utarła się praktyka, że profesor farmakognozyi przy wykładach jej, bodaj cokolwiek natrąca o wspomnianych naukach, aby choć w grubszych zarysach dać farmaceucie pojęcie o rzeczach w zawodzie jego niezbędnych.

Zdawałoby się, że najwyższa naukowa instytucya lekarska, że poważny wydział lekarski lwowskiej *Almae Matris* najlepiej tę kwestyę pojmuje. Przecież nawet przypuścić nie można, by ludzie głębokiej nauki nie wiedzieli, czem jest dla naszego zawodu farmakognozya. Jakże więc należy tłómaczyć fakt obsady katedry farmakognozyi przez człowieka nie mającego o niej najmniejszego wyobrażenia! Dotkliwie pokrzywdzeni, stajemy dziś z ciężkim zarzutem przeciw lwowskiemu lekarskiemu wydziałowi, że zamiast działać ku podniesieniu nas, obniża nasz poziom intellektualny przez oddanie poważnej katedry w ręce laika, utrudnia nasze zadanie, wbrew swym dobrym tradycyom staje na poprzek naszym szlachetnym dążeniom i pragnieniom.

Można nie brać za złe p. Modrakowskiemu, że dla biretu profesorskiego, nie obrachowawszy się z swemi siłami, porzucił praktykę lekarską w Ameryce i podjął się wykładania nieznanego sobie przedmiotu, ale nad wyraz smutnym, nad wyraz bolesnym i nie do usprawiedliwienia jest fakt, że posiwiali w pracy stróże nauki, niebacznym krokiem, przyczynili się do obniżenia jej poziomu.

Pharmaceutischer Reformer przedrukowując lwowską korespondencyę *Kroniki farm.* o stanie tamtejszej katedry farmakognozyi, dodaje od siebie słuszną uwagę, że sprawę tę należy poruszyć w parlamencie. I my jesteśmy tegosamego zdania. Ale czyż nie lepiej postąpiłby lwowski wydział lekarski, gdyby nie czekając na dyskusyę parlamentarną, muszącą przynieść mu ujmę, zawczasu przystąpił do koniecznej naprawy zbyt jaskrawego błędu? *B. J.*

PROJEKT USTAWY APTEKARSKIEJ

odnośnie do prowadzenia aptek, wykonywania zawodu, organizacyi zawodowej, jak również odnośnie do stworzenia zabezpieczeń.

(Ciąg dalszy).

Apteka, znaczenie jej i prowadzenie.

§ 30. Publiczne apteki w ruch puszczone są wolnym, osobistym przemysłem. Odpowiedzialne kierownictwo apteki obowiązuje aptekarza; w jego zastępstwie zarządcę lub dzierżawcę.

Wszystkie publiczne apteki mogą być przenoszone (übertragbar) i dziedziczne, jednak tylko dla osób, które w myśl §§ 15 i 19 są dopuszczeni do samodzielnego wykonywania zawodu, pod następującymi warunkami.

§ 31. Każdy aptekarz może równocześnie posiadać tylko jedną aptekę.

Właścicielom aptek nie wolno być równocześnie zarządcami lub dzierżawcami innych aptek.

§ 32. Każdy aptekarz jest obowiązanym składać w oznaczonym czasie unormowane paragrafami *) wkładki do Izb aptekarskich.

§ 33. Każdy aptekarz jest obowiązany otwartą przez siebie lub też odebraną aptekę prowadzić osobiście co najmniej przez lat 10.

Jednakowoż przysługuje izbie aptekarskiej prawo pozwolenia na wcześniejsze przeniesienie lub dziedziczenie apteki w razie, gdy zachodzą po temu ważne powody, jednak z tem ograniczeniem, że takie pozwolenie może być temu samemu aptekarzowi udzielonem nie więcej, jak tylko dwa razy.

Przenoszenie istniejących aptek.

§ 34. W razie, gdy aptekarz po dziesięcioletniem posiadaniu lub też za zgodą Izby aptekarskiej wcześniej nawet chce przenieść swą aptekę na kogo innego, ma o tym zamiarze uwiadomić Izbę aptekarską, załączając wyciąg z ksiąg tyczący się wartości inwentarza, obrotu i czystego dochodu ostatniego roku, a również podać żądaną sumę wykupna; Izba ze swej strony powiadamia zgłoszonych u niej reflektantów na istniejące apteki, również podając sumę wykupna.

Jeżeli Izba aptekarska uważa sumę wykupna za wysoką, powinna ją zniżyć w porozumieniu z wystawiającym aptekę na sprzedaż. Jeżeli porozumienie nastąpić nie może, sprzedaż nie może mieć nadal miejsca.

§ 35. Jeżeli strony interesowane porozumiały się co do innych warunków sprzedaży, z wyjątkiem przedtem właśnie postanowionej już kwoty wykupna, w takim razie przedkładają Izbie aptekarskiej kontrakt na piśmie; jeżeli tekst kontraktu nie jest przeciwny ustawom ani też nie ma niejasnego brzmienia, Izba dokonuje przeniesienia i zanulowania dotychczasowych praw własności i powiadamia o powyższej zmianie osobistej władzę polityczną pierwszej instancyi.

Jeżeli rozchodzi się o zamierzone przeniesienie apteki na syna lub zięcia, natenczas odpada interwencya Izby aptekarskiej co do kontroli ceny wykupna.

Jednak i w tym wypadku należy zastósować wszystkie inne postanowienia §§ 35 i 36 odnośnie co do oceny kwalifikacyj następcy.

§ 36. Za ową interwencyę Izby aptekarskiej przy przeniesieniu lub dziedziczeniu apteki mają strony interesowane uiścić należytość, paragrafami **) postanowioną.

§ 37. Jeżeli nastąpiło porozumienie celem ustąpienia i objęcia istniejącej apteki bez pośrednictwa uprzedniego Izby aptekarskiej, to należy przedłożyć kontrakt do przejrzenia tejże Izbie, a jest ona uprawnioną w razie, gdyby poszczególne punkta umowy tego wymagały, żądać dodatkowego przedłożenia wykazów przytoczonych w § 34. Także i w tych wypadkach znajdują zastósowanie §§ 35, 36, 38.

§ 38. Przeniesienie apteki publicznej jest niedopuszczalnem:

a) jeżeli właściciel chce po raz trzeci przed upływem lat dziesięciu od objęcia apteki takową przenieść pomimo, że mu to już dwa razy pozwolonem było.

Wyjątek jest tylko wtedy dopuszczalnym, jeżeli właściciel zrezygnuje raz na zawsze z otrzymania innej apteki, które to zrzeczenie należy zanotować na karcie głównej księgi dotyczącego;

b) jeżeli obejmujący nie odpowiada postanowieniom § 15 *a), b), c), d), e), f)*;

c) jeżeli obejmujący w myśl § 19 *a), b), c), d)* nie może być dopuszczonym do starania się o tę aptekę;

d) jeżeli starający się zrezygnował raz na zawsze z otrzymania apteki w myśl § 38 *a)* ustęp 2).

---

*) Odnosi się to do należytości za wcielenie i innych mających być przyjętymi przez ustawę o Izbach.

**) Odnosi się to do należytości za wcielenie i innych mających być przyjętymi przez ustawę o Izbach.

Zastępstwo przez dzierżawców lub zarządców.

§ 39. Wolno aptekarzom, z powodu długotrwałej choroby, lub też tym, którzy zajmują jakiś publiczny urząd, czy to w służbie gminnej, krajowej, państwowej lub organizacyi aptekarskiej, czy też są posłami do rady państwa, prowadzić swą aptekę przez czas ten, najdłużej jednak jeszcze rok po upływie tegoż albo przez zarządcę (magistra z pięcioleciem) lub dzierżawcę (magistra z dziesięcioleciem).

§ 40. Zamierzone ustanowienie zarządcy lub dzieżawcy, winno być zgłoszonem w Izbie aptekarskiej wraz z podaniem powodów i załączeniem wyliczonych w § 15, a, b, c, d, e, f, dokumentów, tyczących się się proponowanego zastępcy. Izba winna w przeciągu dni ośmiu udzielić swego zezwolenia, lub też podać proszącemu powody swej odmowy.

Tak samo należy postępować, gdy ma nastąpić zmiana co do osoby zastępcy.

§ 41. Izba jest w prawie odmówić swego przyzwolenia na zastępstwo, jeżeli nie zachodzą powody, przewidziane w § 39, lub też nie ma ich od więcej jak roku. Odwołanie do Rady aptekarskiej może mieć miejsce, o ile zostanie wniesionem w ciągu czterech tygodni za pośrednictwem Izby.

Również może być osiągniętem ponowne przywolenie Izby, przy zmienionych stosunkach i w razie, gdy ponownie zajdą powody, przytoczone w § 39.

§ 42. Izba jest uprawnioną do odrzucenia proponowanego zastępcy tylko wtedy, gdy ten nie odpowiada postanowieniom § 15, a, b, c, d, e, f, albo też nie może być dopuszczonym do samoistnego kierowania publiczną apteką w myśl § 19, a, b i § 31, ustęp 2.

Odwołanie przeciw odmowie z tych powodów Izby aptekarskiej nie jest dopuszczalnem.

§ 43. W razie przyzwolenia na żądane zastępstwo i zgody na przedstawionego zastępcę, ma Izba wygotować o tem sprawozdanie do tej władzy politycznej I. instancyi, której dotycząca apteka podlega.

Podobne sprawozdanie ma Izba wygotować, gdy się rozchodzi o zmianę co do osoby zastępcy.

§ 44. Należytości, jakie mają obydwie interesowane strony w razie dłuższego zastępstwa do Izby aptekarskiej uiścić, mają ustanawiać odnośne paragrafy. *)

§ 45. Jeżeli się rozchodzi o ustanowienie zastępcy najwyżej na trzy miesiące, to prowadzenie apteki może być powierzonem również i magistrowi bez pięciolecia, o ile nie dotyczą go postanowienia § 19 a, b. O takiem przejściowem zastępstwie ma aptekarz po prostu zawiadomić tylko Izbę aptekarską i władzę polityczną pierwszej instancyi; ręczy on jednak w tym razie za godność zarządcy ustanowionego do tymczasowego kierowania apteką. Należytości w tym wypadku nie uiszcza się żadnej, jednakowoż nie wolno przed upływem ustanawiać ponownie zarządcy w ten sposób.

Korzystanie z apteki przez spadkobierców.

§ 46. Po śmierci właściciela apteki przysługuje wdowie, a w braku tejże spadkobiercom, prawo prowadzenia apteki na własny rachunek przez dzierżawcę przy zachowaniu §§ 40 do 44 nie dłużej jednak, aniżeli przez lat pięć.

§ 47. Izba aptekarska ma o ile w międzyczasie nie nastąpiło w myśl ustawy przeniesienie apteki, sześć miesięcy przed upływem tego terminu zawiadomić zgłoszonych u niej starających o istniejącą już aptekę, poczem winni ci ostatni w myśl §§ 34 do 37 porozumieć się ze spadkobiercami. Po przedłożeniu kontraktu przeniesienia z wymienionymi w § 34 załącznikami, winna Izba aptekarska przeniesienie zatwierdzić lub nie, a to w myśl §§ 35 do 38.

§ 48. Obejmujący aptekę, jak również i spadkobiercy, jako poprzedni właściciele winni wnieść unormowaną w § 36 należytość do Izby aptekarskiej.

---

*) Odnosi się do zobowiązań należytościowych, które przyjmie i określi ustawa o Izbach.

Dotychczasowe apteki.

§ 49. Wszystkie paragrafy niniejszej ustawy mają interpretacyjne zastosowanie do wszystkich aptek, aż do chwili wejścia w życie tej ustawy, utworzonych bez względu na ich dawniejsze podstawy prawne.

Apteki sezonowe i filialne.

§ 50. Nie dopuszcza się otwierania aptek filialnych ani też sezonowych, to znaczy z ograniczonym czasem swej rocznej czynności.

Apteki subwencyonowane.

§ 51. Jeżeli w jakiejś miejscowości okazuje się konieczna potrzeba otworzenia publicznej apteki, a ta nie zapewniałaby aptekarzowi możności egzystencyi, przysługuje prawo odnośnym władzom gminnym, okręgowym lub krajowym do rozpisania konkursu celem urządzenia publicznej apteki, zapewniając jej subwencyę, któraby się składała z wolnego od czynszu lokalu aptecznego i mieszkania a także z dodatku pieniężnego aż do wysokości rocznych 2000 koron na przeciąg lat dziesięciu.

§ 52. Wybór z pomiędzy więcej ubiegających się przysługuje wtedy odnośnej gminie w porozumieniu z czynnikami biorącymi jakikolwiek udział w udzielanej subwencyi.

§ 53. Otwarcie takiej subwencyonowanej apteki nie ma żadnego wpływu na kontyngent aptek, mających być corocznie otwartemi.

Lekarskie apteki domowe.

§ 54. Odnośnie do lekarskich aptek domowych, zatrzymują swą moc obowiązującą postanowienia prawne. Nadto odnoszą się do tychże następujące §§ 55 56 niniejszej nstawy.

§ 55. Przy wyborze odpowiedniej miejscowości na publiczną aptekę nie należy zupełnie zważać na istniejącą aptekę domową; te mają i teraz jak przedtem znaczenie aparatów ratunkowych i należy je zamknąć w razie urządzenia publicznej apteki w tej samej miejscowości, aż do odległości 6 klm. w promieniu.

§ 56. Zażalenie aptekarzy na lekarzy prowadzących apteki domowe lub odwrotnie, należy wnosić do odnośnych Izb, które mają z całą bezwzględnością czuwać nad zachowaniem ustawowych postanowień przez swoich członków, aby rzeczywista łączność i zgoda panująca między członkami obu zawodów nie była niczem zakłóconą.

Apteki szpitalne, nie mające prawa publiczności.

§ 57. Apteki bez prawa publiczności mogą być urządzone przy szpitalach i zakładach dla chorych; jednakowoż wtedy tylko, gdy apteka taka daje zajęcie conajmniej dla dwóch farmaceutów.

§ 58. Aptekom szpitalnym lub przy zakładach dla chorych nie wolno wydawać leków nikomu innemu ani wprost, ani też pośrednio, jak tylko tym osobom, które w dotyczącym zakładzie są internowane, przełożonym zakładu i zakładowej służbie.

§ 59. Odnośnie co do kierowania i co do przełożonych nad aptekami przy zakładach dla chorych mają moc obowiązującą postanowienia §§ 40 i 44.

§ 60. Zakłady dla chorych, które nie mają warunków wymienionych w § 57, winny swe zapotrzebowanie leków pokrywać w którejkolwiek z aptek publicznych.

§ 61. Urządzenie i prowadzenie lekarskiej domowej apteki przy zakładach dla chorych może być tylko wtedy dopuszczalnem, jeżeli nie ma w miejscu apteki publicznej. Do tego rodzaju aptek domowych mają również zastosowanie §§ 54, 55, 56 i 58.

Ustawa o Izbach, instytut pensyjny, schemat zawodowy, normy utrzymania i pracy, kontyngent uczniów i t. d.

Tutaj powinny być zszeregowanemi postanowienia co do zastępstwa stanu aptekarskiego u władz, co do Izb aptekarskich i co do zabezpieczenia na starość, postanowienia co do których oddawna już panuje zupełna jedność w zapatrywaniach. Izby aptekarskie należałoby w ten sposób ustanowić, by o ile możności okręg ich działania zamykały granice kraju koronnego. Dla krajów tego rodzaju jak Czechy i Tyrol należałoby ustanowić po dwie Izby ze względu na panujące tamże językowe kwestye. Małe znowu kraje z niewielką liczbą aptek, np. kraj przedarulański, Solnogród, Istryę należałoby przyłączyć do sąsiedniego okręgu Izby.

Każda Izba mimo jednolitej reprezentacyi na zewnątrz, powinna się rozpadać na dwie sekcye: *A* właścicieli i dzierżawców, *B* współpracowników.

Żywotnemi zadaniami Izb byłoby prowadzenie spisu należących do zawodu w formie metryk, stanie na straży, by członkowie Izby szanowali i zachowywali ustawy; obowiązkiem Izb byłoby chronić zawód od własnych szkodników, jak również bronić członków swych przed nieprzyjaciółmi na zewnątrz.

Przedłożony projekt zapewnia Izbie jak najdalej idący wpływ co do nadzoru nad apteką, urządzeniem jej, prowadzeniem, sprzedażą i t. d., a powinnaby ona również uzyskać wpływ na uregulowanie i ustalenie stosunków służbowych. Przedewszystkiem należałoby zapewnić odpowiedni i rozstrzygający wpływ sekcyi *B.* na ocenę godności ubiegającego się o mającą być nowo otwartą aptekę, o kupno lub dzierżawę.

Wszelkie pośrednictwo, tak pod względem posad, jakoteż sprzedaży i dzierżaw, należałoby złożyć w ręce Izb, coby z jednej strony dawało pełną gwarancyę bezstronności pośrednictwa, z drugiej przysporzyłoby Izbom znacznych dochodów. Dochody te należałoby użyć na powiększenie powszechnych instytucyj ubezpieczeń, któreby powinny być obowiązkowemi dla wszystkich członków izb.

Nie potrzeba by już przeto ani wydawać więcej, ani też przenosić koncesyi na tego rodzaju pośrednictwo.

Nadzór nad aptekami należałoby powierzyć Izbom i urzędnikom farmaceutom a znieść dzisiejszy sposób wizytacyi i dzisiejsze taksy za nie uiszczane.

Odpoczynek niedzielny, zamykanie apteki i t. d. należałoby uregulować w zakresie działania Izb.

Taksę leków należałoby ustanowić na jakiejś rozsądnej podstawie, któraby nie zapoznawała rzeczywistej pracy i zarobku aptekarza.

Stan współpracowniczy powinien być skutkiem powołania do Izb oficyalnie zorganizowanym i opodatkowanym na dodatki starszyźniane na wzór ugody wiedeńskiej, względnie w myśl znanych swego czasu wniosków Branda uregulowanym.

Celem ułatwienia Izbom wykonywania tych najrozliczniejszych obowiązków względem stanu i społeczeństwa, należałoby przyznać im wystarczającą władzę dyscyplinarną i to aż do możności wykluczenia członka czasowo lub na zawsze od prawa wykonywania zawodu.

Uporządkowane stosunki zawodowe, usunięcie zgubnej tak wewnętrznej, jak i zewnętrznej konkurencyi przez silną i celową interwencyę Izb, wzrastające skutkiem tego miarowe zadowolenie z zawodu, warunki korzystne, jakieby nastać musiały skutkiem wejścia w życie niniejszego projektu, jak również zabezpieczenia na starość; wszystko to każe z całą pewnością przewidywać pewien napływ sił do naszego zawodu. Aby przeto zapobiedz ponownej hyperprodukcyi sił w zawodzie, należałoby przewidzieć i oznaczyć stale dla każdego kraju koronnego roczną ilość uczniów, mogących być przyjmowanymi do zawodu, którejby przekroczyć nie było wolno.

Ważnym punktem mającej wejść w życie reformy musi być zabezpieczenie na starość członków zawodu, ich wdów, jak również ich familij pozbawionych swego żywiciela (to jest apteki).

Skoro tylko zabezpieczenia mające być wprowadzonemi obejmą również jednolity instytut pensyjny z przymusem należenia doń, odnoszącem się do wszystkich członków zawodu, pytanie powyższe byłoby pomyślnie rozwiązane. Z przytoczonych bowiem w niniejszym projekcie tytułów byłoby tyle regularnych wpływów, że pozwalałyby one nie tylko na wypłacanie dostatecznych pensyj, lecz nawet na odłożenie z czasem odpowiedniego żelaznego kapitału.

Uzasadnienie powyższego projektu.

Z chwilą przyjęcia i przeprowadzenia ustawy uwzględniającej interesy wszystkich kół zawodowych, należy oczekiwać z pewnością większego zadowolenia a tem samem większego i żywszego przypływu doń sił młodych. Dlatego wydaje się zupełnie możliwem ustanowienie jako warunku wymaganego przy wstąpieniu takiego wykształcenia, do jakiego dąży obecnie już wielka część zawodowców. Podniesienie naszych uniwersyteckich studyów jest również życzenia godnem; a wliczenie zupełnie wystarczających trzech półroczy wykształcenia praktycznego w czas studyów, zrówna nasz akademicki charakter z innymi zawodami.

Kwestya prawa jednorocznej służby wojskowej jest rozwiązaną z chwilą wprowadzenia matury; kandydat może sobie wybierać broń, podobnie jak każdy inny abituryent; może również jak dotąd spędzić swój rok służby w aptece wojskowej a ma wtedy to pierwszeństwo przed innymi kolegami, że rok ten liczy mu się do pięciolecia. Okoliczność ta jest wystarczającą, by zapewnić wojskowości wystarczającą zawsze liczbę urzędników aptecznych.

Oprócz dotychczasowego pięciolecia wzięto jeszcze i dziesięciolecie w rachubę; wykazanie tegoż uprawniałoby do posiadania lub dzierżawienia apteki.

Postanowienia, by kandydaci swe praktyczne wykształcenie odbywali gdzieindziej, niż w aptece u ojca lub innej, którą za taką samą prawie uważać można, jak również, że w czasie dziesięciolecia najmniej lat pięć winno być spędzonych w innych aptekach niż wyżej wymienione, ma swoją podstawę ze względu na toż właśnie praktyczne wykształcenie, które niejednokrotnie szwankowałoby z powodu zbyt wielkich względów szefów.

Potrzebę planowego powiększenia liczby aptek uznały już od dawna wszystkie koła zawodowe. Jednakowoż co do sposobu tego planowego powiększenia liczby aptek niema dotąd żadnej normy; w projekcie niniejszym przyjęto jako ostatni cel pomnażania aptek liczbę ludności i to tak, aby jedna apteka wypadała przeciętnie na 8.000 mieszkańców. Z dalszych postanowień wypływa, że apteki, których brak do osiągnięcia tego stosunku nie mają być naraz stworzone, lecz powoli z biegiem całego szeregu lat. Ze względu na zdawna już czekających na koncesyę starszych kolegów, przyjęto na pierwszych pięć lat nieco wydatniejsze pomnażanie (80 rocznie) na dalszy jednak czas tylko 50 aptek ma być nowo urządzanych.

Przy proponowanym wymiarze pomnażania aptek będzie wypadała jedna apteka w roku 1910 na 13.319 mieszkańców, w roku 1920 na 11.770, w roku 1930 na 10.785, w roku 1940 na 10.141, w roku 1950 na 9.719, w roku 1960 na 9.452, w roku 1970 na 9.454, w roku 1980 na 9.231, w roku 1990 na 9.338, a w roku 2000 na 9.367 mieszkańców. Z tego dowodnie widać, że dzisiejszy nadmiar ludności wraz z przyjętym 0·9% tylko rocznym przyrostem*) pozwoli po roku 2000 a nawet i wcześniej na liczniejsze nawet pomnażanie aptek bez tego, by był kiedykolwiek osiągniętym stosunek 1:8000.

Aby to pomnażanie aptek uczynić rzeczywiście systematycznem, przewidziano postanowienia, w myśl których roczny kontyngent aptek ma być rozdzielonym na

*) W rzeczywistości roczny przyrost ludności wynosi około 0·94%.

poszczególne kraje koronne stosownie do potrzeby i możliwości egzystencyi. Można przeto stanowczo przyjąć, że apteki nowe tam tylko będą urządzane, gdzie kasowo będą mogły być najwydatniejszemi.

System, przedstawiony w niniejszym projekcie, jest zupełnie różnym i wraz z nim musiałyby być przyjęte, gdybyśmy nie mieli zamiaru wykształcić aptekarstwa odpowiednio do jego odrębnego stanowiska, lecz chcieli je wynieść w ramy systemu obowiązującego dla innego zawodu z innymi jak nasze warunkami życia.

Pomnażanie aptek nie będzie niedostatecznem, jak dotychczas, lub też jak przy osobisto-koncesyjnym systemie, ani też bezplanowe, jak przy wolnym przemyśle; natomiast musi być rok rocznie nowych aptek utworzonych nie więcej, jak tylko tyle, ile wynosi cyfra dla kraju koronnego naznaczona.

Osiągnięcie samodzielności będzie o wiele łatwiejszem, jak było dotychczas lub też mogłoby być przy osobisto-koncesyjnym systemie, ponieważ nie wszyscy asystenci czekają na nowo mające być urządzone apteki, lecz natomiast mają możność za stosunkowo bardzo nizką kwotę objąć istniejącą już aptekę. Nie mogą natomiast osiągnąć samodzielności w zbyt młodych latach nawet najbardziej zamożni farmaceuci; zapobiega temu bowiem z jednej strony ustanowienie dziesięciolecia, z drugiej zaś ograniczone pomnażanie aptek.

Podobnie ma się sprawa przy przenoszeniu aptek. Podczas gdy dotychczas przy sprzedaży działy się niejednokrotnie nadużycia odnośnie co do osoby kupującego, jak również i pod względem ceny sprzedażnej, obecnie przy zastosowaniu przytoczonego projektu byłoby to zupełnie wykluczonem.

Każdy aptekarz tylko dwa razy może być zwolnionym z obowiązku prowadzenia apteki przez lat dziesięć, po raz trzeci zwolnienia już nie uzyska więcej. To ograniczenie będzie napominało do uwagi w wyborze apteki i miejscowości, będzie również napominało, aby aptekarz nie stał się w danej miejscowości nielubianym, częstokroć niemożliwym, co dzisiaj jest bardzo często powodem zmian własności. Ograniczenie to usunie w zupełności szacherkę aptekami i zabezpieczy w zupełności zwrot włożonego kapitału, co ze względu szczególnie na spadkobierców jest bardzo ważną okolicznością.

Dotychczasowe przeciwieństwo pomiędzy koncesyą a sprzedażą zostało usunięte, a to odpowiada również zupełnie punktowi widzenia Ogólnego austr. Tow. farm., który w żaden sposób nie może być wstecz cofniętym. Przez rzeczowe zaś systematyczne pomnażanie aptek, uniemożliwia się raz na zawsze powstanie pokaźnych sum wartości idealnej, które tylko obciążają dochody apteczne.

Ograniczone prawo spadkobierców korzystania z aptek do tego zmierza, aby apteki nie stały się nieruchomościami, lecz służyły dla dobra czynnych farmaceutów. O krzywdzie pozostałych nie może być również mowy, ponieważ apteki nie przechodzą w drodze konkursu i ubiegania się w inne ręce, lecz tylko w drodze obopólnej zgody, polegającej na odszkodowaniu. Nadto w razie podejmowania zaznaczonych w projekcie opłat mogłaby nastąpić możność wypłacania pensyj pozostałym po aptekarzach.

Wobec władz występuje zawód ze wszystkiemi zaletami wolnego przemysłu, wobec Izby aptekarskiej w świetle osobistej koncesyi z tą tylko różnicą, że wybrany właściwie mianowany a więc do samodzielnego wykonywania zawodu dopuszczony przez Izbę aptekarską kandydat nie jest wcale zniewolonym zasięgać specyalnego przyzwolenia u władz, podczas gdy i ogłoszony swego czasu projekt Dra Hellmanna pozostawiał w niczem niezmniejszoną dzisiejszą zależność od władz.

Nie zostały tu opracowanemi specyalne postanowienia dla izb aptekarskich, instytutu pensyjnego, asystentów gremialnych, unormowania stosunków służbowych i pensyjnych, unormowania przyrostu sił zawodowych, dla taksy etc. etc., ponieważ

temi postanowieniami zajmowała się swego czasu konferencya przyjaciół reformy, a jej referaty i uchwały tak dokładnie i bezstronnie omówiły te sprawy, że wnioskom tym tylko przyklasnąć można.*) *Mr Groll.*

Rządowy projekt prawa regulującego zawód aptekarski.

Część I.

Apteki publiczne.

Rozdział 1.

Postanowienia ogólne.

§ 1. Rodzaj aptek publicznych.

Przeznaczone do użytku publicznego apteki (apteki publiczne) są koncesyonowane albo realne.

§ 2. Osobista kwalifikacya.

Celem otrzymania prawa samoistnego prowadzenia apteki publicznej należy się wykazać:

1) przynależnością do państwa austryackiego;
2) prawem korzystania z praw obywatelskich (świadectwo moralności *dop. Red.*);
3) zdolnością do prowadzenia apteki;
4) posiadaniem fachowo naukowego wykształcenia (farmaceutycznego), które w drodze rozporządzenia określone będzie, stopnia akademickiego (dyplomu), osiągnięcie którego będzie ustanowione przez ogłoszenie programu studyów i egzaminów;
5) odbyciem praktyki najmniej dwuletniej w aptece publicznej i złożeniem po ukończeniu tejże egzaminu uczniowskiego (tyrocynialnego) z dobrym postępem;
6) dłuższym okresem służby zawodowej, spędzonej w aptekach.

Bliższe przepisy odnośnie do ustępu 5 i 6 zostaną w drodze rozporządzeń odpowiednio unormowane, przyczem powinien być porządek czasu praktyki uczniowskiej i dalszego zawodowego zatrudnienia odnośnie do studyów, które będą potrzebne do uzyskania koniecznego stopnia akademickiego, uregulowany.

Wykluczeni od uzyskania koncesyi na aptekę będą ci, na których ciąży sądowy wyrok karny albo przez władzę administracyjną zostało im to prawo zupełnie odjęte; wreszcie ci, którym urzędowem postanowieniem prawo to zostało na pewien czas odebrane, na czas trwania takiego zarządzenia.

Postanowienia tego paragrafu są ważne również dla odpowiedzialnych zarządców (prowizorów) i kierowników aptek publicznych lub też tychże filij.

Pewne ulgi w kwalifikacyi zawodowej odnośnie do kierowników aptek; którym na krótki czas w razie nieobecności odpowiedzialnego zarządcy (prowizora) lub właściciela został powierzony nadzór, będą ogłoszone w drodze rozporządzeń.

§ 3. Zakaz łączenia dwóch koncesyj.

Nikomu nie wolno użytkować więcej jak jednej koncesyi na aptekę publiczną, jak również zawiadywać tak na własny jak i obcy rachunek (być odpowiedzialnym zarządcą (prowizorem) lub kierownikiem).

Każde z tym przepisem stojące w sprzeczności zezwolenie lub zgodę władzy należy cofnąć, skoro tylko zostanie stwierdzonem, że osoba, której ich udzielono, więcej jak jedną aptekę prowadzi.

---

*) Najważniejsze ustępy opracowanej już przez Mra Grolla ustawy o Izbach podamy w następnych numerach *Kroniki farm.*

§ 4. Użycie personalu pomocniczego.

Przepisy o dopuszczeniu i użytkowaniu z personalu pomocniczego w aptekach publicznych zostaną uregulowane z tem zastrzeżeniem, że do samoistnego dyspenzowania leków mogą być dopuszczeni (najwcześniej) dyspenzanci, którzy w myśl § 2 alinea 5) złożyli z dobrym postępem egzamin tyrocynialny.

§ 5. Urządzenie i zakład przemysłowy.

Do sporządzania, sprzedaży i przechowywania leków służące ubikacye apteki publicznej lub tejże filii, jak również urządzenie tychże muszą odpowiadać zadaniu instytucyi hygienicznej, za jaką należy uważać aptekę oddaną do ogólnego użytku.

Przed otwarciem apteki publicznej należy uzyskać aprobacyę władzy, odnośnie co do urządzenia i zakładu przemysłowego.

Jeżeli następnie okazałyby się pewne braki stojące w sprzeczności z wymaganiami pierwszego ustępu, to należy je usunąć, postępując według wskazówek, udzielonych ze strony władzy.

Przy zmianie właściciela apteki nie potrzeba starać się o zatwierdzenie władz odnośnie co do zakładu i urządzenia zakładu.

§ 6. Odznaczenie.

Publicznym aptekom może być udzielone odznaczenie przez pozwolenie używania na szyldzie i w pieczęci cesarskiego orła.

§ 7. Unormowanie przemysłu, lekospis, taksa leków.

Uregulowanie prowadzenia aptek publicznych jest zadaniem władz państwowych. Najwyższe ceny artykułów, które właściciel (odpowiedzialny zarządca, prowizor) apteki publicznej, według odpowiednich przepisów sporządzonych (lekospisu) przepisanej jakości obowiązany jest trzymać, jak również maksymalne wynagrodzenie za pracę poniesioną przy sporządzaniu lekarstw oznaczy taksa, unormowana w drodze rozporządzenia. Przytem należy zwrócić baczną uwagę na możliwe obniżenie cen leków wydawanych na koszt publicznego zaopatrzenia ubogich dla szpitali i zakładów humanitarnych, jakoteż dla Kas dla chorych.

Rozgraniczenie prawa zakresu uprawnienia do prowadzenia aptek publicznych w stosunku do praw przemysłowców, będzie w drodze rozporządzenia ustanowione.

Rozdział 2.

Apteki koncesyonowane.

§ 8. Koncesya.

Prowadzenie apteki publicznej, o ile to się nie dotyczy aptek realnych (radykowanych, sprzedajnych aptek) może być wykonywane tylko na podstawie rządowego zezwolenia (koncesyi).

Przy nadaniu koncesyi należy oznaczyć miejscowość (gminę, część gminy), w której apteka ma być urządzoną.

§ 9. Rzeczowe warunki przy udzieleniu koncesyi.

Koncesya może być udzieloną tylko wtedy, jeżeli w gminie, gdzie ma być apteka, osiadły jest lekarz.

Następnie muszą być wzięte pod uwagę interesa zamieszkałej ludności, tejże ilość i warunki życiowe, ruch miejscowości i okolicy, funkcyonujące tamże szpitale, zakłady humanitarne, szkoły i zakłady wychowawcze, zakłady przemysłowe i fabryczne i t. d., wkońcu obrót egzystujących już w danej miejscowości lub okolicy aptek publicznych.

Jeżeli przez urządzenie nowej apteki powiększy się liczba istniejących już aptek w gminie, a nawet jeżeli takowych tamże jeszcze niema, to jednak przed udzieleniem koncesyi należy rozważyć czy przez otwarcie nowej interesa miejscowych lub w okolicy nie zostaną w swojej egzystencyi zagrożone.

§ 10. Osobisty charakter koncesyi.

Koncesya upoważniająca do prowadzenia apteki publicznej jest osobistą, może być tylko przez samego właściciela lub według określonych reguł tego prawa przez ustanowionego kierownika lub zarządcę wykonywaną, na kogo innego przeniesioną zaś być nie może.

§ 11. Przechodzenie aptek.

Jeżeli apteka publiczna prowadzona na podstawie koncesyi aktem pomiędzy żyjącemi lub w drodze spadku przeszła na własność kogo innego, to tenże musi wystarać się o nową koncesyę, jeżeli chce to prawo wykonywać.

Jeżeli jednak apteka po śmierci właściciela przeszła na własność wdowy lub prawych małoletnich spadkobierców, to może być dalej prowadzoną aż do powtórnego wyjścia za mąż wdowy, ewentualnie na rachunek dzieci, aż do dojścia do pełnoletności na podstawie dawnej koncesyi, przez odpowiedzialnego zarządcę, którego ma władza zatwierdzić.

W tym wypadku może także za zezwoleniem władzy nastąpić wydzierżawienie na rachunek wdowy aż do czasu powtórnego wyjścia zamąż, ewentualnie dzieci aż do dojścia do pełnoletności. Urzędownie aprobowany dzierżawca jest wtedy odpowiedzialnym zarządcą apteki.

Podczas trwania konkursu lub postępowania spadkowego, prowadzenie publicznej apteki na koszt masy nie wymaga nowej koncesyi, w tym jednakże wypadku ustanowiony być musi za zezwoleniem władzy odpowiedzialny zarządca.

§ 12. Cena kupna.

Jeżeli apteka publiczna, prowadzona na podstawie koncesyi aktem pomiędzy żyjącymi, przechodzi na kogo innego, to cena zakupna apteki, ewentualnie z ceną filii nie śmie przekraczać ceny szacunkowej według tejże ustawy osiągniętej, a zwłaszcza za złożenie koncesyi nie może być żądany ani dany jakikolwiek zysk materyalny. Wszelkie sprzeczne z tem postanowieniem układy są nie ważne. Świadczenia uskutecznione wbrew tym przepisom, na żądanie muszą być zwrócone.

Osiągnięta cena szacunkowa ma obejmować wszystkie aktywa, jako to: urządzenie, zapasy, pretensye. Wartość handlowa przedsiębiorstwa może być tylko wtedy brana pod uwagę, jeżeli apteka egzystuje więcej jak dziesięć lat.

Bliższe określenie o sposobie obrachunku wartości handlowej, jakoteż osiągnięcia ceny szacunkowej, nastąpi w drodze rozporządzenia po wysłuchaniu opinii Izb handlowo-przemysłowych.

§ 13. Przeniesienie.

Przeniesienie apteki koncesyonowanej w obrębie gminy lub też w obrębie części gminy, w której ma oznaczone stanowisko, wymaga zezwolenia władzy.

§ 14. Obowiązek prowadzenia.

Właściciel koncesyi do wykonywania przemysłu w aptece publicznej (odpowiedzialny zarządca) jest obowiązany wykonywać go bez przerw, również przy objęciu apteki koncesyjnej już istniejącej, nie może być zgoła żadnej przerwy.

Jeżeli właściciel koncesyi pragnie się tejże zrzec, ma o tem zamiarze zawiadomić władzę przynajmniej na dwa miesiące wprzód.

Jeżeliby miała w wykonywaniu koncesyi na aptekę publiczną zajść wbrew powyższym przepisom przerwa lub zupełne zastanowienie, władza celem zapobieżenia tejże ma prawo ze względu na interes ludności ustanowić na rachunek właściciela odpowiedzialnego zarządcę, oznaczyć wysokość jego wynagrodzenia na tak długo, aż nastąpi przepisowe zrzeczenie się koncesyi.

Te przepisy znajdą zastosowanie również dla aptek publicznych koncesyonowanych, które są prowadzone na rachunek wdowy lub nieletnich dzieci właściciela.

§ 15. Prowadzenie apteki i dzierżawienie.

Jeżeli właściciel koncesyi lub odpowiedzialny zarządca jest chwilowo przeszkodzony aptekę prowadzić osobiście, wtedy ustanowić musi odpowiedniego kiero-

wnika (§ 2 i 3, Część I), o czem należy władzę zawiadomić podawszy równocześnie jego nazwisko.

Jeżeli właściciel koncesyi lub odpowiedzialny zarządca w przeciągu jednego roku dłużej jak przez 4 tygodnie przeszkodzony jest, to musi uzyskać zezwolenie władzy na ustanowienie kierownika.

Pominąwszy wypadki przewidziane w § 11 ustęp 2 i 4, na to, aby apteka publiczna koncesyonowana była zaprowadzoną stale przez odpowiedzialnego zarządcę lub była dzierżawioną, musi być uzyskane zezwolenie władz. To zezwolenie jest dopuszczalne tylko wskutek nadzwyczajnych i ważnych powodów, musi być oznaczone na określony przeciąg czasu, nie dłuższy jednak jak 5 lat. Poddzierżawianie jest wzbronionem.

Urzędownie akceptowany dzierżawca jest odpowiedzialnym zarządcą apteki.

Jeżeli przy ustanowieniu odpowiedzialnego zarządcy (prowizora) lub kierownika nie stało się zadość przepisom § 11 2 i 4 ustęp i § 15 1 i 3 ustęp, może władza przez wzgląd na interes ludności celem uniknięcia przerwy w wykonywaniu przemysłu ustanowić odpowiedzialnego zarządcę aż do czasu usunięcia oznaczonych braków, a wynagrodzenie tegoż i ona oznaczy.

W innych wypadkach aż do chwili usunięcia braków, może władza zastanowić wykonywanie przemysłu.

§ 16. Odebranie koncesyi.

Odebranie koncesyi uprawniającej do prowadzenia apteki publicznej może nastąpić:

1) jeżeli apteka w sześć miesięcy od chwili prawomocnego udzielania koncesyi nie została otwartą;

2) jeżeli w wykonywaniu przemysłu nastąpiła przerwa dłuższa nad 3 miesiące;

3) jeżeli u właściciela koncesyi wyszły na jaw pierwotne i jeszcze istniejące przeszkody, stojące w sprzeczności z żądaniami zawartemi w § 2, koniecznemi do otrzymania koncesyi;

4) jeżeli właściciel koncesyi utracił prawo obywatelstwa austryackiego.

W równej mierze może nastąpić usunięcie odpowiedzialnego zarządcy lub kierownika apteki, jeżeli odnośnie do tegoż osoby mogą znaleść zastosowanie zastrzeżenia ustępów 3 i 4.

Rozdział 3.

Apteki realne.

§ 17. Uprawnienie realne.

Prawa aptek radykowanych i sprzedajnych (realnych) pozostają niezmienione; taksamo pozostają w mocy przepisy uznające własność realną aptek. Nowe apteki realne nie mogą być zakładane.

§ 18. Odpowiedzialny zarządca.

Prowadzić aptekę realną może tylko odpowiedzialny zarządca, posiadający osobiste kwalifikacye do prowadzenia apteki publicznej (§ 2).

Jeżeli właściciel apteki realnej nie może uczynić zadość tym wymaganiom, to apteka może być prowadzoną albo przez odpowiedzialnego zarządcę albo dzierżawcę, który sam będzie odpowiedzialnym zarządcą.

Ustanowienie odpowiedzialnego zarządcy podlega zezwoleniu władzy, które tylko wtedy nie może być udzielone, jeżeli osoba, której ma być zarząd powierzony albo nie odpowiada wymogom § 2, albo też równocześnie prowadzi już inną aptekę publiczną na własny lub obcy rachunek (§ 3 ustęp 1).

Jeżeli odpowiedzialny zarządca apteki realnej będzie miał jakąkolwiek przeszkodę w prowadzeniu apteki wymagającą zastępstwa, powinien wtedy baczyć na ustanowienie kierownika odpowiadającego wymogom § 15 ustęp 1 i 2.

Postanowienia § 16 ostatni ustęp są ważne także dla odpowiedzialnych zarządców, jakoteż i dla kierowników aptek realnych.

§ 19. Zastanowienie przemysłu.

Jeżeli apteka realna nie jest prowadzoną przez odpowiedzialnego zarządcę lub w razie tegoż przeszkodzenia niema kierownika odnośnie do przepisów § 18, to może być apteka przez władze zamkniętą na tak długo, aż braki zostaną usunięte.

Rozdział 4.

Filie.

§ 20. Ogólne postanowienia.

Właścicielowi apteki publicznej wyjątkowo może być udzielone pozwolenie do otwarcia filii w miejscowości oddalonej od apteki publicznej, w której okaże się szczególna potrzeba większego dostarczania leków (n. p. podczas wielkich robót budowlanych) lub w której w pewnych oznaczonych peryodach roku się to okazuje (n. p. miejscowości kąpielowe).

Filia może być tylko w związku z apteką macierzystą prowadzona, t. j. tą, obok której została dozwoloną i dlatego też równocześnie z nią nabyta przez osobę trzecią.

Jeżeli prawo otwarcia apteki filialnej zostało udzielone właścicielowi apteki realnej, to pozwolenie to nie przedstawia części prawa realnego.

Do prowadzenia apteki filialnej musi być ustanowiony kierownik (§ 2, ust. 4). Jeżeli przepisowi temu nie stanie się zadość, to władza aż do spełniania przepisów czynność filii zastanowi.

Co do filij obowiązuje postanowienie § 3, 4, 9, 11 i 13.

§ 21. Zakłady dyspenzacyjne.

W razie dozwolenia otwarcia filii na czas przejściowy (zakład dyspenzacyjny) okres trwania pozwolenia ma być ściśle oznaczony, pozwolenie wygasa, jeżeli w przeciągu miesiąca z niego nie skorzystano lub potem przez taksamo długi czas przerwano wykonywanie tego prawa.

§ 22. Apteki sezonowe.

Jeżeli nastąpi zezwolenie na otwarcie filii na pewien powtarzający się sezon w roku (apteka sezonowa), to długość trwania sezonu musi być dokładnie oznaczoną. W tym wypadku wygasa udzielone zezwolenie, jeżeli nie skorzystano z niego z roku na rok w miesiąc po rozpoczęciu sezonu lub też jeżeli nastąpiła podczas niego równie długa przerwa.

§ 23. Cofnięcie pozwolenia.

Zezwolenie na aptekę filialną ma być cofnięte, jeżeli w danej miejscowości ustało zapotrzebowanie leków lub jeżeli w miejscowości lub okolicy, gdzie znajdowała się filia, została urządzoną stała apteka publiczna.

(Części 2 i 3 dotyczące aptek domowych lekarzy i aptek zakładowych podamy w następnym numerze).

Część IV.

Postanowienia karne.

§ 39. Kary.

Jeżeli kto przekracza tą ustawę lub rozporządzenia wydane, będące przeprowadzeniem jej w związku, skoro postępowanie jego nie podlega postanowieniom ogólnego prawa karnego, będzie karany grzywną od 10 do 2000 koron lub aresztem od jednego dnia do trzech miesięcy.

§ 40. Wymiar kary.

W wymiarze kary należy wziąść pod uwagę zachodzące okoliczności obciążające lub łagodzące, jakoteż warunki zamożności, zarobkowości i osobistego dochodu obwinionego.

W każdym razie wymierzenie kary pieniężnej należy oznaczyć karą aresztu, która musi być wykonaną, jeżeli pierwsza okazałaby się nieściągalną.

Dlatego też grzywnę 10 do 20 koron na jeden dzień, przy wyższych grzywnach za każde 20 kor. jeden dzień należy zrównoważyć, jednakże przeciąg aresztu nie może przekroczyć trzech miesięcy.

§ 41. Kary dla kierowników.

Jeżeli apteka publiczna koncesyonowana lub filia prowadzona jest przez kierownika, to grzywna wymierzona kierownikowi ciąży na właścicielu koncesyi

Przy prowadzeniu apteki realnej lub zakładowej przez kierownika, kara wymierzona kierownikowi, ciąży jak powyżej na odpowiedzialnym zarządcy (prowizorze).

§ 42. Odebranie uprawnienia.

Odebranie uprawnienia do samoistnego prowadzenia przemysłu następuje w razie wyroku karnego odbierającego prawo wykonywania zawodu lub w razie, jeżeli wskutek wyroku nastąpiła utrata stopnia akademickiego.

Oprócz tego może być zarządzeniem władz właściciel koncesyi usunięty na pewien czas od prowadzenia apteki, jeżeli za zaniedbanie obowiązków i przepisów został karany, a po upływie 6 miesięcy od czasu prawomocności wyroku okaże, że w danych warunkach nie można w nim pokładać zaufania ustawą wymaganego. Jeżeli później ponownie staje się winny takiego przekroczenia, to natenczas pod powyżej wymienionemi zastrzeżeniami uprawnienie do prowadzenia apteki na zawsze, ma być mu odebrane, jeżeli ze względu na rodzaj karygodnego postępku w związku do osoby przedsiębiorcy można obawiać się stałego ustawicznego spełnienia nadużyć.

Jeżeli właściciel koncesyi przez zarządzenie władz od prowadzenia apteki na pewien czas został odsunięty, to prowadzenie apteki natenczas należy powierzyć odpowiedzialnemu zarządcy, mając na względzie potrzebę ludności, na rachunek właściciela, wysokość zaś wynagrodzenia zarządcy oznaczy władza. W innym wypadku czynność apteki przez powyższy czas może być przez władze wstrzymana.

Postanowienia 1 i 2 ustępu znajdą zastosowanie analogiczne przy oddaleniu przez władze odpowiedzialnego zarządcy lub kierownika apteki publicznej, filii lub apteki zakładowej.

Jeżeli wskutek powyższych przepisów kierownik został przez władze odsunięty od prowadzenia apteki lub filii, a jeżeli jego postępowanie wbrew przepisom działo się z wiedzą właściciela koncesyi lub odpowiedzialnego zarządcy, to postanowienia ustępu 2 i 4 w równej mierze dotyczą tychże, czyli tak właściciel jak i zarządca wskutek tego mogą być usunięci od samodzielnego prowadzenia apteki, jak również pozwolenia na filię, ewentualnie na publiczną aptekę, koncesya mogą być odebranymi.

§ 43.

Z wymierzonych kar napływające kwoty należy obracać na korzyść funduszu zaopatrzenia współpracowników wdów lub sierot po tychże.

Bliższe postanowienia co do tego nastąpią przy ostatecznem prawnem uregulowaniu w drodze rozporządzeń.

Część V.

Władze i postępowanie.

§ 44. Zakres działania władzy politycznej pierwszej instancyi.

Czuwanie nad wykonywaniem przepisów tego prawa o tyle, o ile to prawo nie zawiera innych postanowień lub nie podlega kompetencyi sądów, jest zadaniem władzy politycznej pierwszej instancyi (starostwa, magistraty w gminach), w obrębie której leży dotycząca apteka, ewentualnie filia, lub w obrębie której ma być urządzona.

Gdzie w tekście tego prawa jest mowa o władzy, bez bliższego określenia, to należy rozumieć przynależną władzę polityczną pierwszej instancyi.

§ 45. Droga prawna.

Przeciwko rozstrzygnięciom lub wykonaniom powyższych przepisów przez władzę pierwszej instancyi, służy prawo sprzeciwu w ciągu 14 dni do władzy krajowej, a przeciw rozstrzygnięciu tejże prawo sprzeciwu do Ministerstwa spraw wewnętrznych w ciągu 4 tygodni o tyle, o ile przepisy tego prawa nie stoją temu na przeszkodzie.

Przeciw zatwierdzeniu kary za przekrocenia przez władzę drugiej instancyi, niema prawa sprzeciwu.

§ 46. Podanie o koncesyę na aptekę publiczną.

Podanie o koncesyę na aptekę publiczną należy złożyć u władzy pierwszej instancyi, w obrębie powiatu, w którym ona leży lub jest wzięta na uwagę.

Do takiego podania należy dołączyć załączniki, wskazujące na dopełnienie warunków zawartych w § 2 co do osobistej kwalifikacyi, również jeżeli kompetent pragnie prowadzić już egzystującą aptekę, akta, któreby dowiodły przejścia apteki na ubiegającego się z zastrzeżeniem otrzymania koncesyi i w razie, jeżeli apteka aktem pomiędzy żyjącymi została przejęta także urzędowe poświadczenie urzędowego oszacowania przewidzianego w postanowieniach tego prawa.

Jeżeli nie minął jeszcze rok od ostatniego urzędowego oszacowania apteki, ponowne szacowanie nie jest wydane i wystarczy poświadczenie tej ostatniej urzędowej czynności.

§ 47. Postępowanie wstępne.

Władza polityczna pierwszej instancyi ma po otrzymaniu należycie umotywowanego podania o koncesyę na aptekę publiczną wszystkie do rozstrzygnięcia miarodajne okoliczności (§ 2, 3 i 9) zebrać.

Jeżeli podający ubiega się o aptekę w gminie, gdzie takowej jeszcze niema, lub też, gdy wskutek jego starań ma być powiększona ilość już w gminie egzystujących aptek, to wtedy władza pierwszej instancyi ma zasięgnąć opinii wydziałów powiatowych, gdzie istnieją i. gmin leżących w obrębie proponowanej apteki w odpowiednim terminie.

Jeżeli przy urządzeniu apteki wchodzą interesa gmin leżących w obrębie okolicznych starostw, to należy postępowanie to i do nich i wydziałów powiatowych przez przynależną władzę polityczną pierwszej instancyi zastosować.

Po przeprowadzeniu takiego postępowania należy akta dotyczące tej sprawy, załączywszy opinię lekarza rządowego z wnioskiem przedłożyć władzy krajowej w zakresie której leży miejsce, w którem leży apteka lub ma być otwartą.

§ 48. Ogłoszenie.

W wypadku przewidzianym w § 47 ustęp 2, władza krajowa przedewszystkiem winna ogłosić w dziennikach urzędowych zawiadomienie z podaniem nazwiska kompetenta i miejscowości, z dodatkiem, aby właściciele aptek tej lub okolicznych miejscowości, wyjawili swoje protesty przeciw urządzeniu nowej apteki w terminie nie dłuższym nad 4 tygodnie od dnia ogłoszenia u władzy oznaczonej w § 46 ustęp 1 pierwszej instancyi, ustnie lub pisemnie. Protesty, które wpłyną po tym terminie, nie będą uwzględnione.

Przed ostatecznem rozstrzygnięciem co do udzielenia koncesyi ma władza krajowa dać sposobność wydania opinii mającym powstać Izbom aptekarskim, na razie zaś dzisiejszym Gremiom, z oznaczeniem odpowiedniego terminu.

§ 49. Władze koncesyonujące.

O prośbie o nadaniu koncesyi na aptekę publiczną, rozstrzyga władza krajowa, w obrębie której leży egzystująca już lub mająca powstać apteka.

Jeżeli przy urządzeniu apteki zachodzą ewentualności przewidziane w § 47 ustęp 2, że w grę wchodzą interesa gmin, leżących w obrębie innej władzy krajowej, to nadanie koncesyi musi nastąpić w porozumieniu z tąż władzą.

Jeżeli w tym wypadku nie można osiągnąć zgody obu władz krajowych, wtedy rozstrzyga Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Przeciwko rozstrzygnięciu władzy krajowej, która odrzuciła podanie o nadanie koncesyi na prowadzenie apteki, jak również przeciw udzieleniu koncesyi przez tą władzę właścicielom aptek publicznych, którzy w myśl § 48 ustęp 1, w oznaczonym terminie wnieśli protesty, przysługuje odwołanie do Ministerstwa spraw wewnętrznych.

§ 50. Oznaczenie wartości szacunkowej koncesyonowanych uptek publicznych.

Oszacowanie apteki publicznej prowadzonej na podstawie koncesyi w razie zmiany właściciela aktem pomiędzy żyjącymi (§ 11), ma zarządzić władza pierwszej instancyi na prośbę właściciela koncesyi.

Jeżeli do takiej apteki należy filia nie leżąca w obrębie tegoż starostwa, to oznaczenie wartości tejże ma być dokonane przez przynależną władzę polityczną.

Oszacowania dopełniają pod nadzorem tej władzy ustanowieni do tego rzeczoznawcy; akt szacunkowy należy przedłożyć lekarzowi rządowemu, jakoteż właścicielowi apteki lub tegoż zastępcy.

§ 51. Szacowanie, ustanowienie rzeczoznawców.

Polityczna władza krajowa ma po wysłuchaniu opinii Izb aptekarskich odnośnego okręgu administracyjnego, zanim te zostaną ustanowione obecnych Gremiów zestawić i ogłosić co roku listę rzeczoznawców przewidzianych w § 50.

Z tej listy mają władze pierwszej instancyi wybierać w razie potrzeby rzeczoznawców.

W razie potrzeby mogą być użyci i rzeczoznawcy wymienieni na liście władzy krajowej innego kraju koronnego. Każdy akt szacunkowy mają .wykonać dwaj rzeczoznawcy. Jeżeli co do wyników nie nastąpi zgoda pomiędzy dwoma rzeczoznawcami, należy władzy zawezwać trzeciego.

Właściciel apteki może wnieść zarzut przeciw wybranym przez władzę rzeczoznawcom przed rozpoczęciem oszacowania przez tychże. O tym zarzucie władza polityczna pierwszej instancyi orzeka.

Przeciw temu orzeczeniu służy właścicielowi prawo rekursu do władzy krajowej, której zdanie co do wyboru rzeczoznawców jest ostatecznie ważne.

Jeżeli gdy przeciw rzeczoznawcom nastąpił zarzut ze strony właściciela apteki, szacunek należy wstrzymać aż do czasu, gdy sprawa zostanie prawnie rozstrzygnięta.

§ 52. Szacunek, zaprzysiężenie rzeczoznawców.

Przed rozpoczęciem szacunku mają być rzeczoznawcy zaprzysiężeni, że sąd swój wydadzą według najlepszej wiedzy i sumienia, przestrzegając przepisów obowiązujących, że spostrzeżeń dotyczących warunków egzystencyi interesu uczynionych podczas szacowania osobie trzeciej nie wyjawią i w ścisłej tajemnicy zatrzymają.

§ 53. Przeprowadzenie szacunku.

Członkowie komisyi szacunkowej są uprawnieni książki handlowe, rachunki, jakie są prowadzone, a dotyczą tej apteki, lokal przemysłowy i urządzenie przeglądnąć i obejrzeć. Jeżeli zostało odmówione przedłożenie ksiąg handlowych i rachunków, lub też został utrudniony dostęp do lokalu i urządzenia, wskutek czego rzerzeczoznawcy uchylą się od wydania sądu do wartości apteki, szacunku należy zaniechać.

Przewodniczący komisyi szacunkowej ma mieć nadzór, aby przepisy prawne przy przeprowadzeniu szacunku były obserwowane.

Rzeczoznawcy są obowiązani faktyczne spostrzeżenia, na których swoją opinię opierają, obok innych podstaw obrachunku w sprawozdaniu szacunkowem wymienić, wszelkich wyjaśnień udzielić, jakie tylko do jasności ich operatu są konieczne, na pytania przewodniczącego lub lekarza rządowego, jakoteż właściciela odpowiadać.

Wartość apteki mają rzeczoznawcy zestawić, rozważywszy przepisy zawarte w § 12, mające się ukazać przepisy i w ścisłych cyfrach oznaczyć.

W razie pociągnięcia do szacunku trzeciego rzeczoznawcy, o wartości apteki decyduje się większością głosów rzeczoznawców. Jeżeli w tym wypadku nie da się osiągnąć zgody 2 głosów wpośród trzech rzeczoznawców, to należy przedsięwziąć

na nowo szacunek, powołując innych rzeczoznawców. Skoro tylko nastąpiło oznaczenie wartości apteki, ewentualnie wraz z filią, z zupełnem zachowaniem prawnych przepisów, wtedy władza pierwszej instancyi sporządzony przez siebie elaborat wręczy właścicielowi apteki. Koszta szacunku oznacza władza a pokrywa właściciel.

§ 54. Taksa za koncesye.

Za nadanie koncesyi uprawniającej do prowadzenia apteki publicznej, ma koncesyonaryusz uiścić taksę, którą w razie przejścia apteki na osobę drugą aktem, pomiędzy żyjącemi ma się jako 2 do 5% od sumy szacunkowej osiągniętej na podstawie tej ustawy odliczyć, we wszystkich innych wypadkach oznaczona wysokość tej taksy wynosić ma 500 do 5000 koron. Oznaczoną wysokość taksy według powyższych przepisów ureguluje się w drodze rozporządzeń.

§ 55. Postępowanie przy zezwoleniu na otwarcie filii.

Podania o pozwolenie na prowadzenie filii apteki publicznej, wniesione być winny do władzy politycznej I. instancyi, w którym powiecie filia ma być założoną; taż władza winna dla rozstrzygnięcia z urzędu dochodzić miarodajnych okoliczności i w każdym wypadku w § 47 przepisane postępowanie przeprowadzić.

O udzieleniu pozwolenia rozstrzyga się przy analogicznem zastosowaniu przepisów §§ 48 i 49.

§ 56. Postępowanie przy zezwoleniu na aptekę domową lekarza.

Lekarz chcący się starać o pozwolenie na prowadzenie apteki domowej w § 25 ustęp 1. ma odnośne podanie wnieść do odnośnej władzy politycznej I. instancyi, w powiecie której zamieszkuje. Władza ta winna dochodzić okoliczności do rozstrzygnięcia miarodajnych i po przeprowadzeniu tych dochodzeń przy załączeniu dokumentów opinii lekarza rządowego z wnioskiem przedłożyć władzy politycznej miejsce, gdzie apteka ma być założoną.

Postanowienia § 49 ustęp 1 i 4 analogicznie ważne są dla udzielenia pozwolenia na prowadzenie domowej apteki lekarza w myśl § 25 ustęp 1.

Jeżeli w odnośnem miejscu nie istniała dotąd apteka domowa lekarza, natenczas zastosować należy przepisy § 47, ustęp 2 i 3, § 48 i § 49 ustęp 2 i 3.

§ 57. Postępowanie przy udzieleniu pozwolenia na aptekę zakładową.

Zakłady i korporacye mające chęć starania w myśl § 32 o pozwolenie prowadzenia apteki zakładowej, winny wnieść podanie do władzy politycznej przynależnego powiatu. Dla przeprowadzenia wstępnego postępowania analogiczne są postanowienia § 55.

§ 58. Podanie o uznanie odpowiedzialnego zarządcy lub kierownika.

Podanie o uznanie odpowiedzialnego zarządcy lub kierownika do prowadzenia apteki publicznej lub filii tejże, jakoteż apteki zakładowej, wniesione być winno do władzy politycznej I. instancyi, w powiecie której odnośna apteka lub filia się znajduje, przy załączeniu dowodów kwalifikacyj osobistych (§ 2) kandydata.

Przy wydzierżawieniu publicznej apteki należy przedłożyć kontrakt dzierżawny.

§ 59. Postępowanie przy uznaniu zakładu aptecznego.

O uznanie zakładu apteki publicznej lub jej filii (§ 5), jak też apteki zakładowej (§ 34) prosić należy władzę polityczną I. instancyi, przedkładając potrzebne przepisy i plany.

Władza winna nad podaniem zarządzić dochodzenie potrzebne i w miarę wyniku tegoż rozstrzygać.

Rozstrzygnięcie zawierać powinno w razie uznania zakładu potrzebne warunki i ograniczenia odnośnie do założenia i prowadzenia apteki.

§ 60. Kompetencya do udzielenia odznaczeń.

W § 6 wzmiankowane odznaczenia dla aptek publicznych nadaje władza polityczna krajowa.

§ 61. Postępowanie karne.

Dochodzenie i karanie przestępstw tej ustawy wchodzi w zakrez działania władzy politycznej I. instancyi.

Odnośnie do postępowania ważne są ogólne przepisy dla postępowania w wypadkach przestępstw należących do politycznego urzędowania.

§ 62. Środki przymusowe.

W wykonaniu zarządzeń wynikłych z tej ustawy, uprawniona jest władza użyć dla zapewnienia skutku odpowiednich środków, jak: konfiskacya zapasów, zamknięcie zakładu i t. d.

Stosownie do przepisów tej ustawy nałożone pieniężne należytości (taksy koncesyjne, koszta szacunku, wynagrodzenia zarządu, postanowionego zarządcy (prowizora) kary pieniężne) mogą być w drodze administracyjnej egzekucyi ściągnięte.

§ 63. Nadzór rządowy.

Nadzór nad całym zawodem aptekarskim należy do rządowych władz administracyjnych. Nadzór nad aptekami wykonują z urzędu władze polityczne.

Bliższe postanowienia w użyciu rządowego prawa nadzoru mogą być w drodze rozporządzenia wydane.

Część VI.

Postanowienia końcowe.

§ 64. Utrzymanie w mocy uzyskanych praw.

Na podstawie dawniejszych przepisów uzyskane prawa do prowadzenia aptek pozostają w mocy.

§ 65. Stosunek do innych przepisów.

Przepisy wydane dla potrzeb armii, odnośnie do aptek wojskowych tą ustawą nie są naruszone, również postanowienia ogólnej ustawy karnej, jakoteż postanowienia ustawy z d. 30 kwietnia 1870 Dz. u. p. Nr. 68, odnośnie do służby zdrowia, pozostają w mocy.

Wszystkie inne starsze przepisy o przedmiotach, które ustawą tą są uregulowane i z jej postanowieniami nie stoją w zgodzie, tracą moc obowiązującą.

§ 66. Ważność ustawy.

Ta ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

§ 67. Przepis wykonawczy.

Wykonanie tej ustawy poleca się w porozumieniu z ministrami, ministrowi spraw wewnętrznych.

UZASADNIENIE.

Obecna sytuacya prawna.

Obecna organizacya aptekarstwa w królestwach i krajach, zastępowanych w Radzie państwa, polega na rozlicznych, pochodzących w części z dawnych czasów przepisach, które wypływając z chwilowej konieczności lub przejściowej potrzeby, odzwierciedlają odnośne poglądy a przez przeciwieństwo w swych założeniach stały się niejednokrotnie powodem trwałej niejasności i niepewności.

Jedne z tych przepisów zostały wydane dla poszczególnych krajów, inne albo zupełnie w życie nie weszły, lub też popadły ponownie w zapomnienie.

Potrzeba reformy.

Aptekarstwo u nas aż dotąd było pozbawione zupełnie jednolitych ustawowych podstaw, a okoliczność ta w ostatnich czasach stała się tem dotkliwszą, ile że nie ustawały skargi kondycyonujących farmaceutów, którzy uważali za zagrożone swoje stanowisko ekonomiczne i zawodowe przy dzisiejszych stosunkach; niezadowolenie

tych żywiołów, które poświęcają się zawodowi aptekarskiemu, oddziaływa naturalnie szkodliwie na stosunki całego zawodu. Można więc stanowczo twierdzić, że reforma aptekarstwa została uznaną za nieodzowną konieczność tak przez przedsiębiorców, jak i pracujących.

Ankieta z roku 1900.

Rząd, który wszystkie objawy na tem polu uważnie śledził, uważał sobie przeto za obowiązek zająć się sprawą przeprowadzenia reformy. W tym celu spowodowała najwyższa Rada sanitarna zaraz w roku 1900 zwołanie ankiety, na którą wezwano zarówno przedstawicieli właścicieli aptek, jak i kondycyonujących farmaceutów.

Ankieta zajmowała się wszystkiemi ważniejszemi kwestyami, które z biegiem czasu zostały poruszone, i doprowadziła do pewnych wyjaśnień w wielu punktach. Do konkretnych uchwał ankieta nie doszła, przez co rząd nie był w możności obrad jej wziąść bezpośrednio jako podstawę do akcyi legislatywnej. Raczej okazało się koniecznem, by wyłuszczone na ankiecie życzenia i poglądy wziąść za punkt wyjścia do dalszych studyów w tym kierunku.

Rozstrzygnięcie Trybunału administracyjnego z dnia 17 listopada 1902 r.

Tymczasem z powodu przeniesienia kilku koncesyjnych aptek w Wiedniu zapadł dnia 17 listopada 1902 r. L. 9081 wyrok c. k. Trybunału administracyjnego, który w zasadniczem przeciwieństwie do zachowywanej przez rząd od roku 1861 praktyki, na podstawie dawniejszych przepisów osądził, że należy zawsze rozpisać konkurs w razie sprzedaży (Erledigung) istniejącej apteki, przez co w dalszej konsekwencyi wykluczył możność w drodze sprzedaży zrealizowania handlowej wartości tych przedsiębiorstw aptekarskich, które są prowadzone na podstawie osobistej koncesyi.

Chociaż nie można nie przyznać, że przytoczone rozstrzygnięcie opiera się na normach, które swojego czasu wyłącznie dla Wiednia wydanemi zostały, to jednak jest prawdą, że zachwianie wiary w pewność prawną obecnego stanu dało się odczuć szeroko poza bezpośrednim wpływem prawnym wydanego wyroku w owym pewnym wypadku.

Ustawowa więc reforma staje się tem konieczniejszą, ile że aptekarstwo nie może być pozbawionem prawnych podstaw tak ze względu na swój dalszy płodny rozwój, jako też i ze względu na interes ogółu.

Kwestya systemu.

Pierwszą kwestyą celem stworzenia normalnych stosunków na polu aptekarstwa jest wybór systemu, któryby był podstawą dla całej reformy. Ta właśnie kwestya jest najbardziej sporną i spowodowała w czasie dążeń reformacyjnych wygłoszenie najrozmaitszych zapatrywań tak ze strony właścicieli, jak i kondycyonujących. Na zebraniach zawodowców, w prasie fachowej, jak również w całym szeregu innych publikacyi przedstawiono najrozmaitsze projekty celem osiągnięcia stanu, któryby sprawiedliwie odpowiadał interesom ogólnym.

Błędy obecnego systemu.

Przeciw obecnemu systemowi przedewszystkiem podnosi się zarzut, że skutkiem możności przenoszenia aptek z osób na osoby, sprzyja rozwojowi formalnego handlu koncesyami aptekarskiemi i jest przyczyną przez to ogromnego utrudnienia w dojściu do samodzielności dla ubogich farmaceutów.

Nie można zaprzeczyć, że zarzuty te po części są uzasadnione.

Już sama ociężała powolność aparatu, który musi być w ruch wprowadzonym przy mającem nastąpić z inicyatywy urzędowej nowem kreowaniu apteki i udzieleniu koncesyi „najgodniejszemu“ w drodze konkursu — stoi w jaskrawem przeciwieństwie do łatwości, z jaką kandydat, posiadający wymagane kwalifikacye, może

przyjść w posiadanie koncesyi, jeżeli sposobność i środki pozwalają mu na nabycie istniejącej apteki.

W takich stosunkach staje się zupełnie jasnem, że nierównomierność warunków przedwstępnych przy osiąganiu prawa do prowadzenia apteki doprowadziła do dążeń reformacyjnych, które mają na oku raczej usunięcie niesprawiedliwości obecnego systemu, aniżeli ukształtowanie stosunków, korzystne i wydatne dla wszystkich interesowanych.

System osobisty.

Podług przedstawień, poczynionych z różnych stron, zapobiegnie obecnym niewłaściwościom system t. zw. „czysto osobistej koncesyi", skutkiem czego każda opróżniona koncesya mogłaby być jedynie w drodze konkursu nadaną a musiałaby zostać wykluczoną możność zrealizowania włożonej w aptekę wartości komercyalnej.

Aby dojść do tego systemu, musieliby — co prawie wszyscy zwolennicy tego systemu dodają — otrzymać odszkodowanie obecni właściciele, którzy swe apteki objęli po większej części albo przez układy między żyjącymi, albo w drodze spadku niejednokrotnie obciążone; to też wypracowano również rozmaite plany wykupna, częstokroć bardzo skomplikowane.

Olbrzymia trudność wystarczającego rozwiązania kwestyi systemu, z jaką się sprawa ta spotyka, leży w podwójnym charakterze przedsiębiorców.

Apteka jest bezsprzecznie z jednej strony ważnym dla ogółu zakładem hygienicznej, a aptekarz organem służby sanitarnej. Z drugiej strony nie można zapominać, że aptekę należy uważać za przedsiębiorstwo handlowe, i że nie jest żadnem bezprawiem to, że aptekarzy wlicza się między kupców.

O ile więcej system pewien uwzględnia jedną z tych stron, o tyle większem jest niebezpieczeństwo, że dla drugiej nie będzie wystarczająco sprawiedliwym.

System czysto osobistej koncesyi ignoruje stronę kupiecką przedsiębiorstwa aptekarskiego najzupełniej; występuje bowiem przeciw możności przenoszenia koncesyi i zaprzecza mu przez to handlowej wartości, co nie może wpłynąć na dalsze korzystne rozwijanie się aptekarstwa.

Błędy systemu okazują się w myśl tego na skutkach ekonomicznych, któreby musiały w przyszłości wyniknąć.

Dalej system ten nie mógłby na dłuższy czas spełnić oczekiwań, które pokładają w nim szczególniej kondycyonujący farmaceuci co do ułatwień dla pracujących pod względem prędszego dojścia do samodzielności; posiadacze bowiem nieprzenośnych osobistych aptek z reguły naturalnie dążyliby do tego, by obroty swych aptek wykorzystywać aż do swej śmierci, gdyż byłaby im odebraną możność zapewnienia odpowiedniego zaopatrzenia siebie i swych rodzin przez sprzedaż aptek.

Ale i z innego powodu system czysto osobistych koncesyi przyczyniałby właśnie niezamożnym farmaceutom wielkie trudności, częstokroć niepokonane, tak przy urządzaniu, jak również i prowadzeniu aptek.

Urządzenie apteki wymaga w każdym razie pewnego kapitału, szczególniej zaś dochodzi do znacznej wysokości w większych miastach, w których nowe przedsiębiorstwo staje do konkurencyi z już istniejącemi, z wielkim nakładem urządzonemi aptekami. Podobnie jest niemożliwem i porządne prowadzenie apteki bez odpowiedniego kapitału obrotowego.

Dotychczas każdy farmaceuta był w możności w potrzebie znaleźć konieczne środki po temu, wziąwszy w pomoc kredyt, gdyż przedsiębiorstwo wystarczało jako dostateczne pokrycie pożyczki. Użyczony aptekarzowi kredyt, polegający głównie na możności zrealizowania handlowej wartości jego przedsiębiorstwa, zmieniłby się w czysto osobisty z chwilą, w którejby odpadła owa możność; co za tem idzie, zmniejszyłoby się znaczenie tegoż kredytu dla utrzymania przedsiębiorstwa.

Tak zwany więc system czysto osobistej koncesyi już ze względu na ekonomiczne stosunki dotyczących nie może być uważanym za zadawalniające rozwiązanie

tem bardziej, że i z punktu ogólnego interesu nasuwają się poważne przeciw niemu podejrzenia.

Dążeniem władz sanitarnych musi być w pierwszym rzędzie skierowane ku temu, by zapewnić ludności możność zaopatrywania się w leki dobre i odpowiednie swej cenie. Pod tym względem nie daje u nas w ogóle i w szczególności aptekarstwo najmniejszych powodów do uzasadnionych zażaleń. Dobra sława, jaką się apteki w ogólności cieszą, solidność i rzetelność w prowadzeniu ich z całą pewnością w niemałej części należy do tego odnieść, że staraniem aptekarzy jest dbać o swe poważanie i powiększać je, a przez to podnosić wartość przedsiębiorstwa. Ten punkt ucierpi bardzo w razie zaprowadznia systemu czysto osobistej koncesyi, ponieważ zmienione warunki prowadzenia będzie przedsiębiorców właśnie zmuszał do jak najintenzywniejszego wykorzystania obrotów. Nie potrzeba dalszych wywodów, że przez to prowadzenie aptek będzie niekorzystnem dla interesów ogółu ba, nawet może się stać niebezpiecznem.

Do tych myśli, które się nasuwają co do zaprowadzenia czysto osobistej koncesyi przychodzi jeszcze trudność wykupna wartości istniejących aptek.

Wykupno istniejących aptek.

Prawie wszystkie projekty wykupna spoczywają po największej części na pierwiastku odszkodowania obecnych właścicieli, kosztem ich następców, którzyby musieli płacić odpowiednie raty do funduszu na wykupno, przez cały czas potrzebny do zamortyzowania kapitału zapłaconego; czas ten obliczony przeciętnie, równa się długości życia ludzkiego.

Tego rodzaju rozwiązanie kwestyi nie byłoby w rzeczywistości czem innem, jak tylko nagromadzeniem trudności na najbliższą przyszłość zamiast zupełnem ich usunięciem. Właśnie dzisiejsi kondycyonujący farmaceuci byliby z chwilą objęcia samodzielnego prowadzenia aptek, powołani do tego, by znosić ciężary wykupna, któreby się tem cięższemi stawały o ile, że obciążonym zrabowanąby była możność odpowiedniego oszacowania i zrealizowania ich pracy i pilności zużytej przez czas prowadzenia przedsiębiorstwa.

O ile jednak różne projekty wspominają o finansowym współudziale państwa w wykupnie wartości istniejących aptek, to trzeba na to wskazać, że nietylko rozliczne zaangażowanie środków państwowych musiałoby wykluczyć z góry tego rodzaju współudział, lecz także że nie możnaby teoretycznie usprawiedliwić, by trudności, które gromadzą się przy rozwijaniu jednego nielicznego liczbą stanu usuwać przez skazanie ogółu, czy to w formie bezpośrednich dodatków do podatków, czy też angażując kredyt państwowy, na ofiary tak wielkie, jakich potrzeba do wykupna istniejących aptek.

Również przeciw różnym projektom innych systemów przemawiają bardzo ważne okoliczności.

Upaństwowienie.

Aby pokrótce omówić ważniejsze projekty, nie może się nadawać nawet do dyskusyi myśl upaństwowienia aptek, to jest objęcie prowadzenia tychże w zarząd państwowy, a to z powodów właśnie wyżej wymienionych, pomijając już trudności organizacyi, któreby się musiały wyłonić przy przeprowadzaniu planu tego, ze względu na konieczne zaangażowanie środków publicznych.

Ugminienie.

Podobne trudności sprawia ugminienie, t. j. objęcie aptek w zarząd gmin, do czego przyłącza się jeszcze konieczna różnica w rodzaju prowadzenia aptek ze względu na ich położenie (miasto lub wieś), różnica w odnoszeniu się do stanowiska pomocnika aptekarza, a z powodu ceny leków byłyby ustawiczne różnice i niejasności.

Prowadzenie współdzielcze.

Zarówno i współdzielcze prowadzenie przez Gremia .aptekarskie lub podobne stowarzyszenia zawodowe nie może być uznane przy naszych obecnych stosunkach za wykonalne.

Farmacya wolnym przemysłem.

Radykalniejszą reformę zalecają zwolennicy wolnego przemysłu, żądając przedewszystkiem wyższych kwalifikacyj do samodzielnego prowadzenia wyższych studyów, dłuższego czasu służby.

Bezwarunkowa wolność osiedlania się, bez względu na miejscową potrzebę i istniejące apteki — daje im charakter czysto przemysłowych przedsiębiorstw, których wydajność opierałaby się jedynie na kupieckich zdolnościach przedsiębiorcy. Jak przy czysto osobistej koncesyi strona handlowa, tak znowu tutaj nie jest uwzględnionym publiczny charakter apteki, jako zakładu hygienicznego w publicznej służbie sanitarnej.

Nie można zaprzeczyć, że w niektórych innych państwach eurepejskich jest obowiązującym system wolności osiedlania się; jednak trzebaby się dobrze namyśleć zanimby się ów pierwiastek chciało do naszych stosunków przystosować. Bezpośrednim skutkiem byłoby zwiększenie się konkurencyi na tem polu, czego nie można sobie życzyć w interesie ogólnego dobra. Ten wzgląd raczej nakazuje, by państwo zawsze miało wpływ i nadzór nad urządzaniem i prowadzeniem tego rodzaju przedsiębiorstw.

System mięszany.

Należałoby jeszcze wspomnieć o projekcie, który stara się przyznać istniejącym aptekom prawo sprzedaży, a nowo otwarte uważać za czysto osobiste, czyli system mięszany, który obejmuje oprócz aptek realnych, koncesyjne, sprzedajne dawnego systemu i niesprzedajne nowego.

Przeciw czysto-osobistemu charakterowi nowych aptek przemawiają wyżej przytoczone powody.

Do tego przyłącza się i to, że przy tego rodzaju mięszanym systemie alboby zapoznano możność egzystencyi nowo powstających przedsiębiorstw na korzyść dawnych, lub też różnica między aptekami dawnego i nowego systemu wkrótceby musiała być zarzuconą.

Podobne próby niejednokrotnie już robiono, jednak, jak uczy historya farmacyi, bez trwałego skutku. Posiadacze czysto osobistych aptek, jeżeli nie chcą być zgnieceni, choćby z powodu swego niższego kredytu, muszą się starać, by i ich apteki zaliczono do kategoryj sprzedajnych; a staranie to, będąc umocowane i poparte ekonomicznymi stosunkami, musi z biegiem czasu odnieść zwycięstwo nad założeniem z góry chybionem.

Przedłożony system.

Z powyższych wywodów należy wywnioskować, jakiego założenia użyto do zredagowania niniejszego projektu. Miarodajnym dla kwestyi systemu jest, jak wyżej zaznaczono, podwójny charakter apteki jako publicznego zakładu hygienicznego, a z drugiej strony kupieckiego przedsiębiorstwa.

Miarodajnym dla kwestyi systemu jest, jak wyżej zaznaczono, podwójny charakter apteki jako publicznego zakładu hygienicznego, a z drugiej strony kupieckiego przedsiębiorstwa.

O ile aptekarstwo jest ważną gałęzią ogólnej służby sanitarnej, musi być prowadzenie i urządzenie aptek uregulowane w ten sposób, by zakłady te mogły wydążyć, zadośćuczynić swym ogólnym zadaniom. Aptekarstwo musi przeto stać w najściślejszej łączności z władzami sanitarnemi i być podległem kontroli tychże.

Ponieważ dalej przedsiębiorcy mogą w pełni tylko wtedy wykonywać włożone na nich obowiązki ze względu na ogólne dobro, gdy przedsiębiorstwa w finansowym

kierunku wydają wystarczające rezultaty, należy zwrócić w interesie również ogólnym uwagę na handlową część przedsiębiorstwa. Podobnej uwagi zasługują także stosunki ludzi zatrudnionych w służbie aptecznej.

Ręka w rękę z żądaniami, które z punktu widzenia władz sanitarnych będą stawiane aptekom, idzie uwzględnienie interesów osób biorących udział w prowadzeniu aptek, a więc aptekarzy z jednej, asystentów z drugiej strony.

W projekcie starano się dalej wyżej wspomnianemi podwójnemu charakterowi aptek w ten sposób odpowiedzieć, żeby rozdzielić charakter osobisty udzielonego przez państwa uprawnienia do prowadzenia apteki od realnego charakteru przedsiębiorstwa aptekarskiego.

Tylko wspomnianem niech tu będzie, że odnośnie do realnych przywilejów (sprzedajne i radykalne apteki) nie jest zamierzoną w przedłożonym projekcie zmiana dotychczasowego stanu (§ 17 projektu), a apteki takie o tyle tylko wchodzą w zakres regulacyi, o ile się rozchodzi o wykonanie przemysłu tychże.

Osobisty charakter służbowy.

Co się tyczy aptek koncesyjnych, to w myśl poprzednich wywodów wyraźnie zaznaczono w ustawie charakter osobisty koncesyi. Koncesya może być wykonywaną tylko przez koncesyonaryusza samego, albo podług postanowień ustawy ustanowionego odpowiedzialnego zarządcę (prowizora) lub kierownika; natomiast nie może być przeniesioną na kogo innego (§ 10, ustęp 1). Jeżeli apteka publiczna prowadzona na podstawie osobistej koncesyi ma przejść w drodze układów między żyjącymi lub w drodze spadku na kogo innego, to musi ten ktoś, jeżeli aptekę chce prowadzić, uzyskać nową koncesyą (§ 11, ustęp 1).

Prawa wdowy i małoletnich spadkobierców.

Wyjątek od tego uczyniono zgodnie z obowiązującemi obecnie ustawami, a także ze względów ludzkości w tym kierunku, że po śmierci koncesyonaryusza może być apteka dalej prowadzoną lub wydzierżawioną na podstawie tej samej koncesyi na rachunek wdowy lub małoletetnich spadkobierców, którzy aptekę objęli. Podobnież jest dopuszczalnem dalsze prowadzenie apteki bez nowej koncesyi przez czas trwania konkursu lub na rachunek masy spadkowej (§ 11, ustęp 4).

Dłuższe prowadzenie lub wydzierżawienie.

Wreszcie projekt pozwala w wyjątkowych tylko razach z bardzo ważnych powodów na trwałe prowadzenie apteki przez prowizora lub na wydzierżawienie; w regule ma zawsze prowadzić aptekę sam koncesyonaryusz (§ 15, ustęp 4). Zawsze jednak pozostaje aptekarzom możność prowadzenia apteki dalej na swój rachunek przez prowizora, lub też wydzierżawienia jej, jeżeli wypełnianie powierzonej służby publicznej, choroby lub inne godne uznania okoliczności zatrzymują ich przez czas dłuższy zdala od interesu. Przyzwolenie władz na ustanowienie prowizora lub wydzierżawienie apteki, winno w myśl projektu być wydawanem na czas określony, który nie może przekraczać lat pięciu: tym sposobem zapobiegnie się obchodzeniu prawa co do przeniesienia koncesyonowanej apteki na osoby trzecie skutkiem umów prawnych między żyjącymi.

Ściągnięcie i odbiór koncesyi.

Wreszcie jest zupełnie naturalną konsekwencyą osobistego charakteru koncesyi, że projekt przewidział odmówienie i odebranie jej w tych razach, jeżeli dodatkowo okaże się, że koncesyonaryuszowi brak aż do owego jeszcze czasu warunków potrzebnych do osiągnięcia koncesyi (§ 16, L. 3), jak również, jeżeli później koncesyonaryusz utraci jakiś warunek, który sprawił, że mu przyznano pierwszeństwo przy nadaniu przywileju (§ 16, L. 4 i § 42).

O ile więc pierwiastek osobistego charakteru znalazł uznanie w projekcie, o tyle też z drugiej strony znalazł je i wzgląd na naturę realną przedsiędiorstwa aptekarskiego.

Zanim rozpocznie się omawiać poszczególne części tej strony projektu, musi być wyjawionem zapatrywanie, które przy ocenianiu aptekarstwa niejednokrotnie jest mylnem i prowadzi do błędnych rezultatów. Zapatrywanie to wychodzi z założenia, że przy otwieraniu nowej apteki władze robią z koncesyi podarek aptekarzowi, gdyż ścisłe badanie prawdziwej potrzeby apteki, które poprzedza zawsze rozpisanie konkursu, zapewnia nowemu przedsiębiorstwu już jaką taką klientelę, a przez to minimalne choćby zyski.

Zobowiązania aptekarzy.

Natomiast trzeba wziąść pod uwagę te zobowiązania, które przyjmuje aptekarz przy otwieraniu nowej apteki ze względu na charakter tejże, jako zakładu hygienicznego, przeznaczonego dla ogółu.

Obowiązek prowadzenia.

Wreszcie posiadacz apteki ma być w myśl przedłożonego projektu zobowiązanym do utrzymania apteki, skoro ona raz w ruch puszczoną już zostanie. W razie samowolnego oddalenia się może władza polecić prowadzenie apteki na rachunek właściciela prowizorowi, jeżeli utrzymanie apteki w ruchu jest wskazanem ze względu na potrzeby ludności (§ 14, pierwszy i trzeci ustęp).

Również zrzeczenie się koncesyi jest dozwolone aptekarzowi, lecz w ściśle ograniczonym terminie (§ 14, ustęp drugi).

Państwowy nadzór nad prowadzeniem.

Projekt przewiduje regulacyę prowadzenia i nadzór aptek publicznych przez państwowe władze sanitarne.

Lekospis.

Specyalne przepisy (lekospis) oznaczą te środki, do trzymania w zapasie których każdy właściciel jest obowiązany.

Taksa.

Maksymalną cenę tych artykułów, jak również maksymalne wynagrodzenie za pracę określi państwowa taksa, przy czem ustawa obowiązuje władze, aby zwracały uwagę na najmożliwsze ulgi dla leków, wydawanych na rachunek zakładów humanitarnych i zakładów dla chorych, Kas chorych, jak również i publicznych funduszów dla biednych (§ 7, drugi ustęp).

Zakład przemysłowy i urządzenie.

Również odnośnie co do zakładu i urządzenia przedsiębiorstwa, w którym mają być przyrządzane, przechowywane i sprzedawane leki, projekt zawiera przepisy, które zabezpieczają, że wszelkie wymagania zostaną spełnione, stojące w styczności z cechą apteki, jako instytucyi hygieniczno-sanitarnej. Przed rozpoczęciem przedsiębiorstwa należy wprzód uzyskać od władz uznanie zakładu za odpowiedni, następnie zaś możliwe usterki należy według urzędowych zarządzeń usunąć (§ 5).

Nadzór państwowy.

Tak samo w innych punktach zastrzeżony został władzom państwowym nadzór nad całym stanem aptekarskim (§ 63, ustęp pierwszy).

Te przepisy umożliwiają zgodnie z obowiązującemi ustawami (§ 2, lit. *e* ustawy z dnia 30 kwietnia 1870, Dz. u. p. Nr. 68) władzom starania się, by apteki spełniały swe zadanie w ramach ogólnej służby sanitarnej.

Taksy koncesyjne.

Projekt przewiduje wreszcie obowiązek składania w przyszłości przez koncesyonaryusza znaczniejszych opłat (§ 54) przy udzieleniu mu koncesyi na prowadzenie apteki, czy to już dawniej istniejącej, czy nowo mającej być otwartą, które to kwoty mają być poświęcone na cele zabezpieczenia pomocników aptekarskich, jak również ich wdów i sierót.

Konieczność utrzymania handlowej wartości aptek.

Jeżeli skutkiem tego koncesya na prowadzenie apteki nie może być w żadnym razie uważaną za bezpłatne przyznanie dochodów finansowych i jeżeli się nie chce *à priori* zakonkludować niemożność przenoszenia jej z powodu konieczności uzyskania koncesyi na prowadzenie tego rodzaju przedsiębiorstwa, to jednak z innych również powodów byłoby wskazanem reformę aptekarstwa przeprowadzić w ten sposób, by zniszczyć handlową wartość aptek publicznych, o ile te nie opierają się na realnych przywilejach.

I tutaj, podobnie jak przy wszystkich przedsiębiorstwach handlowych, rezultaty tegoż zależą w pierwszej linii od kupieckiej zręczności i przemysłowej pilności przedsiębiorcy. Nie można wątpić, że po przeciągu czasu życia ludzkiego rezultaty dwóch aptek równocześnie otworzonych według wszelkiego prawdopodobieństwa bardzo się będą różniły między sobą. Nie można więc usprawiedliwić tego, by apteki, od których ze względu publicznego ich charakteru wymaga się nadzwyczaj solidnego prowadzenia właśnie pod tym względem odróżnić od innych przedsiębiorstw handlowych, aby właścicielowi tejże odebrać prawo zrealizowania tej wartości handlowej, którą swej własnej zawdzięcza pracy, lub też za czasów dawniejszych zapatrywań drogo musiał kupić od poprzedników. Takie same pretensye do ochrony swych praw mają również i prawni następcy zmarłego aptekarza.

Nie jest to jednostronny wzgląd na interesy posiadaczy aptek koncesyonowanych, lecz z rozwagą pomyślane ukształtowanie aptekarstwa, odpowiedne swemu charakterowi publicznego organu sanitarnego, z czem w najściślejszym związku stoi dobrobyt tegoż — kondycyonujących również jak i właścicieli; rozważanie to skłania właśnie do uznania wartości handlowej aptek koncesyonowanych, a przez to także i możności ich przenoszenia.

Tego rodzaju uznanie nie może mieć miejsca w każdym razie w świadomej celu reformie bez tego, by położono granicę przeciw wyzyskowi komercyalnej wartości aptek publicznych przez pojedynczych przedsiębiorców, co zdaje się być usprawiedliwionem ze względu na charakter aptek jako publicznych zakładów, jak również ze względu na porobione doświadczenia zachodzących nadużyć.

Podobnie jak wyżej nie może być publicznym władzom sanitarnym obojętnem, gdyby czy to przy zaprowadzeniu czysto osobistej koncesyi, czy też wolnego przemysłu przyjął się projekt, który z zadaniami apteki pozostaje w rażącym rozdźwięku tak i tu rząd jest bardzo interesowanym, aby przy przenoszeniu aptek z osoby na osobę unikano takich układów, któreby musiały wpływać na dalsze prowadzenie apteki przez następców i to niekorzystnie. Nieporozumienia w tym względzie muszą na całym stanie odbić się niekorzystnie, jak pouczają porobione doświadczenia, gdyż ci, którzy jako pomocnicy w zawodzie tym pracują i dążą do samodzielnego kierowania takiemi przedsiębiorstwami, byliby bezpośrednio poszkodowani.

Projekt więc postanawia przenoszenie koncesyonowanych przedsiębiorstw aptekarskich na podstawie umów między żyjącymi, ale pod kontrolą państwa.

Wartość szacunkowa.

Wartość szacunkową apteki, która jest prowadzoną na podstawie koncesyi, ma oznaczyć władza przez rzeczoznawców w razie przejścia tejże na kogo innego na skutek umowy między żyjącymi (§ 50 do 53).

Wyczerpujące postanowienia projektu co do wyboru tych rzeczoznawców, ich zaprzysiężenia i oszacowania samego powinny wystarczająco zapewnić umiarkowane i sprawiedliwe oszacowanie.

Projekt określa wreszcie i podstawy, mające być miarodajnemi przy oszacowaniu (§ 12). Przedewszystkiem postanowiono, że wypośrodkowana kwota szacunkowa ma obejmować wszystkie aktywa, przeznaczone do objęcia, jak urządzenie, zapasy, wierzytelności i t. d. Wartość handlowa przedsiębiorstwa wtedy tylko może wchodzić w rachubę, jeżeli apteka istnieje już dłużej, niż dziesięć lat. Ten ostatni ustęp motywuje się niejednokrotnie uczynionem doświadczeniem, że w niektórych razach na to tylko starają się i uzyskują koncesyę, aby natychmiast sprzedać aptekę z olbrzymim zyskiem. Skoro posiadacz koncesyi w ten sposób uchyla się z pod obowiązków prawno-publicznych, związanych z prowadzeniem apteki, udaje mu się w każdym razie z nadania koncesyi wyciągnąć nieprawnie korzyść finansową, a w interesie utrzymania porządnych stosunków w aptekarstwie jest zupełnie usprawiedliwionem zapobiedz tego rodzaju wypadkom. Zresztą w projekcie zastrzeżono, że dalsze postanowienia zostaną co do sposobu obliczania wartości komercyalnej, jako też osiągnięcia ceny szacunkowej, wydane w drodze rozporządzeń po wysłuchaniu opinii Izb handlowo-przemysłowych.

Co się tyczy tego zarządzenia, to musiano wyjść z tego punktu widzenia, że ustanowienie podobnych ogólnych norm natrafi na większe trudności, co po części także pociągnie za sobą skutki. Koniecznem więc jest pozostawienie możności poczynienia pewnych zmian i ulepszeń z biegiem czasu, jakie się okażą potrzebnemi, a to ze względu na warunki miejscowe i ekonomiczne. W tym celu wybrano drogą ustawodawczą, dopuszczającą wypełnienie tych potrzeb.

Cena kupna.

W projekcie postanowiono następnie, że cena nabycia koncesyonowanej apteki publicznej, która przechodzi aktem pomiędzy żyjącymi w drugie ręce, osiągnięta na podstawie przepisów tego prawa, nie była przekroczoną a osobliwie za zrzeczenie się koncesyi nie może być dany ani żądany żaden zysk materyalny. Wszelkie inne układy są nieważne, a świadczenia muszą być na żądanie zwrócone (§ 12, ustęp pierwszy).

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZMIANY i UZUPEŁNIENIA W PROJEKCIE PRAWNYM

odnoszącym się do uregulowania aptekarstwa, proponowane przez Związek austryackich Towarzystw farmaceutycznych współpracowniczych.

1. Ogólne zmiany.

Zamiast niektórych nazw i tytułów w projekcie używanych i często powracających proponują następujące:

Zamiast uczeń: (farmaceutyczny) aspirant,
„ czas nauki: (farmaceutyczna) praktyka,
„ pomocnik: (farmaceutyczny) asystent,
„ egzamin na pomocnika: egzamin na asystenta,
„ prowizor: zarządca apteki,
„ prowadzący interes: prowizor.

2. Szczegółowe zmiany.

§ 1. Na końcu jako dodatek: „Apteki realne pozostają własnością rzeczową aż do dziesiątej zmiany własności przewidzianej w dekrecie kancelaryi nadworn. z 13 czerwca 1778 r., po upływie zaś tego czasu należy je uważać za równoznaczne z publicznemi;

§ 2, ustęp 1, punkt 3. należałoby wykreślić odnośnie co do uzdolnienia, bo skoro 1) po upływie pewnego czasu służby, jest zawodowo przygotowanym, 2) dla umotywowania tego punktu, nie ma w projekcie żadnego kryteryum decydującego, 3) ten punkt dawałby tylko powód do samowolnego dawania pierwszeństwa jednym, lub odmowy drugim starającym się.

Z tego powodu należy punkt 4 oznaczyć jako 3, punkt 5 jako 4, punkt 6 jako 5, a na końcu punktu 5 dodać:... albo w innej służbie farmaceutycznej ze stanowiskiem zawodowem równoznacznem.

Dalej jako punkt 6: „wykazem dokonanego wciągnięcia do odpowiedniej listy aptekarskiej".

§ 2, ustęp 2, po wyrazie unormowane, należałoby dać tekst: „w porozumieniu z izbami aptekarskiemi"...

§ 2, ustęp 3, powinien opiewać: „Wykluczonym od otrzymania koncesyi jest każdy, komu z powodu kary więziennej wymierzonej przez władze cywilne lub z powodu dochodzenia dyscyplinarnego odjęto prawo zarządzania apteką, do czasu trwania tych wyroków";

§ 2, ustęp 5, w przedostatnim wierszu po rozporządzeń, należy wtrącić: „w porozumieniu z izbami aptekarskiemi".

§ 2. Jako nowy ustęp 6, należałoby wtrącić: „Od pozyskania koncesyi mającej powstać apteki, są nadto wykluczeni farmaceuci, którzy:

1) dłużej niż rok nie zajmowali się aptekarstwem, a w czasie ubiegania się, przynajmiej tak długo nie byli czynni w zawodzie, jak długo trwała przerwa;

2) którzy byli w posiadaniu nowo utworzonej lub kupionej apteki;

3) którzy nie są wpisani w listę aptekarską".

§ 3, na końcu 1 ustępu: „Właściciele aptek nie mogą być równocześnie dzierżawcami, zarządcami lub prowizorami innych aptek".

§ 3. Na końcu 2 ustępu, ostatni wiersz po „aptekę" : „pośrednio lub bezpośrednio";

§ 4, opiewałby: „Postanowienia, w jaki sposób używać asystentów w aptekach publicznych, powinny być powzięte na drodze rozporządzenie w porozumieniu z izbami aptekarskiemi z uwzględnieniem zasady, że takich asystentów, którzy jeszcze nie osiągnęli akademickiego stopnia magistra (dyspensanci) należy dopuszczać do dyspenzacyi lekarstw tylko pod osobistą odpowiedzialnością zarządcy apteki, a w aptekach, w których jest więcej niż jeden współpracownik, mogą tworzyć najwyżej połowę wszystkich współpracowników":

§ 5, po 1 ustępie: „Miejsca przeznaczone na inspekcyę i ewentualne mieszkania służbowe, muszą również odpowiadać wymaganiom sanitarnym i stanu".

§ 6. Jako drugi ustęp: „Gdyby to odznaczenie miało być wyzyskane w celu nieczystej niegodnej zawodu konkurencyi, to należy je na wniosek przynależnej izby aptekarskiej odebrać";

§ 7, ustęp 1. Zamiast słów „maksymalna cena" i „wynagrodzenie maksymalne" słowa „cena" i „wynagrodzenie";

§ 7, po drugim ustępie: „Również nabywanie lekarstw dla zwierząt nawet gorszej jakości z publicznych aptek, należy zrobić możliwie taniem, a to przez rozszerzenie taksy weterynaryjnej";

§ 7, 3 ustęp opiewałby: „Lekospis i taksę lekarstw mają wypracować umyślne na to przeznaczone komisye państwowe ze współudziałem rady aptekarskiej. Odgraniczenie zakresu aptek od praw innych gałęzi przemysłu ma nastąpić na drodze rozporządzeń z przesłuchaniem izb aptekarskich, rady aptekarskiej i referentów farmaceutycznych".

§ 8, 1 ustęp, 3 wiersz, po „aptek realnych", należałoby dodać: „a które już nie straciły swej własności realnej w myśl dekretu dworskiego z 13 czerwca 1778 r.".

§ 9, 1 ustęp, po „miejcowości" dodanie: „albo na przestrzeni w promieniu 5 kilometrów".

§ 9, po utsępie 2: „Po uwzględnieniu powyższych okoliczności powinno pomnożenie aptek powoli w każdym kraju koronnym wzrastać najmniej w takim stosunku, że jedna apteka ma przypadać na 8000 mieszkańców*). Nie należy odmówić pozwolenia założenia publicznej apteki, o ile kontyngent roczny odnośnego kraju koronnego jeszcze nie został wyczerpany, jeżeli włącznie z mającą powstać apteką, w miastach liczących ponad 30.000 mieszkańców przypada na każdą aptekę 8.000, w miastach poniżej 30 000 mieszkańców — a w wielu miejscowościach, w których nie ma apteki na 5.000 m.

§ 9, ustęp 3, należy część od „egzystencyi zagrożone" aż do końca wykreślić, a na jej miejsce wstawić: „osiągnęłoby się mniejszy od powyższego stosunek liczbowy i byłaby uniemożliwiona trudność publicznej apteki istniejącej w miejscowości lub w okolicy. Do osądzenia takiego spodziewanego niebezpieczeństwa powołaną jest izba aptekarska".

§ 11, 2 ustęp należałoby po słowie koncesyi, aż do końca wykreślić ten ustęp, a na to miejsce wstawić: „na przeciąg czasu najwyżej pięcioletni, po upływie, którego w myśl późniejszych postanowień następuje nadanie pensyi pozostałym, na podstawie dawnej koncesyi ma aptekę dalej prowadzić dzierżawca, którego władza zatwierdzi".

§ 11, ustęp 3, powinien opiewać: „W tych wypadkach ma nastąpić wydzierżawienie apteki na rachunek wdowy, względnie pozostałych dzieci aż do upływu czasu używania".

§ 12, 1 ustęp, w miejsce zdania, które należy wykreślić, trzeba wstawić: „Za nadużycie tego przepisu, bez względu na to, czy ono zostało dokonanem wprost, czy przez

---

*) Gal. Tow. farm. „Unitas" zaproponowało cyfrę 8.000 do 10.000 mieszkańców na jedną aptekę. (*Dop. Redakcyi*).

albo na osobach pośredniczących, można każdego czasu żądać odszkodowania, a sprzedający jest obowiązany zawsze do zwrotu nadwyżki, którą otrzymał pośrednio lub bezpośrednio“.

§ 12, 2 ustęp, zamiast słowa „egzystuje“ należy wstawić: „była w posiadaniu koncesyonisty lub jego spadkobierców“.

§ 12, 3 ustęp, należy między przedostatni, a ostatni wiersz wsunąć: „Izb aptekarskich jak i.“;

§ 13, przedostatni wiersz, po „władzy“ należy wsunąć: „która decyduje po zasięgnięciu opinii przynależnej izby aptekarskiej“.

§ 14. Po ustępie 1 należy dodać ustęp nowy:

„Każdy aptekarz jest obowiązany otworzoną lub przejętą aptekę najmniej przez 10 lat sam prowadzić, jednak Izba aptekarska ma prawo pozwolić także na wcześniejsze przekazanie lub pozostawienie w spuściznie apteki, jeżeli powody podane, uzna za ważne, jednak z zastrzeżeniem, że to pozwolenie jednemu aptekarzowi nie może być więcej nad dwa razy udzielonem“.

§ 15, ustęp 3, 3 wiersze po słowie „powód“, należy zmienić na „których osądzenie przysługuje Izbie aptekarskiej, na przeciąg czasu ograniczony, a po jego upływie na wniosek Izby, ewentualnie przedłużony“.

§ 16, przed punkt 3 należy wsunąć: „odjęcie koncesyi musi bezwarunkowo nastąpić“.

§ 17, wiersz 3, po „realnych sprzedajnych“ należy wtrącić: aż do dziesiątego przeniesienia przewidzianego w postanowieniu dworskiem z d. 17 czerwca 1778“.

§ 17. Do ustępu 2 należałoby dodać: „Apteki realne, które dłużej niż 5 lat nie były czynne, straciły prawo funkcyonowania i nie mogą po upływie tego czasu być otwartemi“.

§ 18. Ustęp 2 należy wykreślić, a na jego miejsce wstawić następujący: „Jeżeli właściciel apteki realnej nie może sam wykazać uzdolnienia zawodowego, to ma prowadzić aptekę dzierżawca, który jest odpowiedzialnym zarządcą“.

§ 20. Po 1 ustępie należałoby dodać nowy ustęp jako 2: „Pozwolić na otwarcie i prowadzenie apteki filialnej może władza tylko na wniosek Izby aptekarskiej i to tylko na z góry ustanowiony i pięciu lat nie przekraczający przeciąg czasu. Jeżeli na prośbę właściciela przed upływem tego czasu wprowadzone zmiany okazały trwałość niedostatku i trudną możność egzystencyi dla publicznej samodzielnej apteki, to może być pozwolenie na taki sam przeciąg czasu przedłużonem. W miejscu, gdzie się znajduje apteka publiczna nawet, gdyby to miała być apteka macierzysta, nie można pozwolić na otwarcie apteki filialnej“.

§ 39 W wierszu po „2000 K.“ należy słowo „lub“ przekreślić, a na jego miejsce umieścić: „w razie niemożliwości ściągnienia“.

§ 39. Jako drugi ustęp: „§§ 345 do 353 i 499 ustawy karnej, należy w porozumieniu z Radą aptekarską, ile możności jak najprędzej poddać rewizyi w tym sensie, że to przekroczenie i przewinienie, które w myśl tych paragrafów należy karać, należy odróżnić od tych czynów, które na podstawie późniejszych rozporządzeń i ustaw uchodzą za przekroczenie prawne i w braku własnych postanowień są karane według norm prawa karnego“.

§ 42, ustęp 2, po słowie „władz“ należy wsunąć: „według zapatrywania Izby aptekarskiej“.

§ 43, ustęp 2 powinien opiewać: „Bliższe postanowienia co do tego są zawarte w następujących paragrafach“

§ 45. Na końcu należałoby dodać:

„§ 45 *a*) L i s t a a p t e k a r s k a.

Do ubiegania się i otrzymania koncesyi, na nową mającą powstać publiczną aptekę, mają prawo tylko ci ubiegający się, którzy mogą się wykazać tem, że są wpisani na odpowiednią listę aptekarską

Listę aptekarską prowadzi obrana komisya kwalifikacyjna, do której grona właściciele aptek i współpracownicy obustronnie po 6 członków wysyłają, a której siedzibą jest Wiedeń. Ta w ten sposób wybrana komisya wybiera sobie przewodniczącego z pośród właścicieli, zastępcą jego jest jeden ze współpracowników, s e k r e t a r z, wybrany z pośród współpracowników i spełnia funkcyę referenta. Wybory do wydziału kwalifikacyjnego odbywają się co roku. Komisyi przysługuje na wypadek straty członka prawo kooptacyi. Wydział rozstrzyga większością głosów, czy wpisanie kandydatów postawionych przez referenta, ma być postanowione czy nie.

Wpisanie na listę następuje tylko na prośbę wyczekujących na koncesyę na podstawie wykazanych lat służby w publicznych, krajowych aptekach lub na posadzie równoznacznej służby poza obrębem farmacyi i to w takiej liczbie, że lista stale zawiera 4 albo 5 razy tyle ubiegających się, ile nowych aptek bywa przeciętnie rocznie otwieranych. Po przerzuceniu wpłyniętych próśb, mają być wpisani najpierw ci ubiegający się, którzy mają najwięcej lat służby.

Brak wymaganych jeszcze warunków (§ 2) do osiągnięcia koncesyi, oprócz braku odpowiednich lat służby, wyklucza wpisanie na listę, dodatkowe okazanie braku jednego z tych wymagań ma za skutek wykreślenie z listy aptekarskiej.

Prowadzi się dwie listy. Na listę aptekarzy *A*, uprawniającą do starania się o nową aptekę w miastach stołecznych krajów i w miastach ponad 50.000 mieszk., mogą być wpisani ubiegający się, mający najmniej 15 lat w kondycyi; na listę aptekarzy *B*, uprawniającą po starania się o nowe apteki we wszystkich innych miejscowościach, mogą być wpisani tylko ci ubiegający się, którzy mają najmniej 10 lat w kondycyi.

Za lata kondycyi uchodzą tak lata asystentów, jak i magistrów, jak i inny wyłącznie w farmacyi przepędzony czas służby. Na ponowną prośbę mogą starający się, którzy są wpisani na listę *B*, po wypełnieniu wymaganego do tego czasu służby, być przyjętymi na listę *A*.

Do kupna apteki wystarcza najmniejsza kwalifikacya t. j. *quinquenium* i nie jest potrzebnem wpisanie na listę aptekarzy.

Kto kupuje aptekę, nie może także po sprzedaniu tejże być więcej wpisanym na listę i pozyskuje aptekę na mocy kupna lub koncesyi, zostaje z listy wykreślony.

Najmniejsza kwalifikacya wymagana do wpisania na listę aptekarzy, może być w razie potrzeby przez komisyę kwalifikacyjną zmienioną.

Komisya kwalifikacyjna ma uchodzić za instytucyę tymczasową. Po wejściu w życie Rady aptekarskiej obejmuje ona funkcyę tej komisyi, jednak tylko w tym wypadku, jeżeli wspólne zebranie się tejże odpowiada już za usprawiedliwione uznanym żądaniom współpracowników.

§ 45 *b*. Roczny kontyngent aptek.

Liczbę publicznych aptek należy tak powoli pomnożyć, aż na 8.000 mieszkańców każdego kraju koronnego jedna apteka przypadnie. To pomnażanie ma się w ten sposób odbyć, że z chwilą mocy prawa, począwszy od przyszłego 1 stycznia, w przeciągu 5 lat ma być w każdym roku otwieranych 80 aptek

Po upływie tego czasu należy rocznie najmniej 50 nowych aptek otworzyć.

Skoro osiągnie się stosunek jednej apteki na 8 000 mieszkańców, to pomnażanie aptek ma następować równomiernie z przyrostem ludności, przyczem za miarę ma uchodzić przeciętny przyrost od ostatniego spisu ludności

Ministerstwo spraw wewnętrznych postanawia w porozumieniu z Izbami aptekarskiemi najpóźniej do 1 grudnia każdego roku, w jaki sposób liczba 80, względnie 50, w najbliższym roku mających powstać aptek, ma być rozdzieloną na poszczególne kraje koronne, przyczem należy mieć na względzie potrzebę i przewidzianą większą zdolność egzystenncyi.

W ten sposób dla każdego kraju koronnego ustanowiona liczba aptek ma być najpóźniej do 1 lutego ogłoszoną w organie najwyższej Rady sanitarnej

Skoro tę liczbę aptek rozdano w każdym kraju koronnym, ma to być również w tym organie ogłoszonem i podania później wpływające, mogą być tylko wyjątkowo uwzględniane.

Przedwczesna prośba o aptekę, mającą powstać w najbliższym roku, niema znaczenia.

§ 46 ustęp 2, po „§ 2“ ma być: „i § 45 *a*“.

§ 46 ustęp 2, należy wstawić: „przynależnej Izbie aptekarskiej do przyjęcia ceny kupna załączyć?“

§ 47, ustęp 2 i 3 należy wykreślić. Dalej w ustępie 3 po słowie „lekarza urzędowego“ należy dodać: „i przynależnej Izby lekarskiej“.

§ 48. Na końcu pierwszego ustępu powinnoby następować: „Wniesienie protestu przez aptekarzy okolicznych jest tylko wtedy dopuszczalnem, jeżeli niema liczby mieszkańców (§ 9) wymaganej (koniecznej) do założenia publicznej apteki“.

§ 49 ustęp ostatni, należy 4 ostatnie wiersze przekreślić, a na ich miejsce wstawić: „Wezwanie do Ministerstwa spraw wewnętrznych“.

§ 50 do 53 należałoby wykreślić, a na ich miejsce umieścić:

„Postępowanie przy przenoszeniu isniejących aptek“.

§ 50. Jeżeli który aptekarz ma zamiar po dziesięcioletniem posiadaniu albo za zgodą Izby aptekarskiej także wcześniej aptekę swoją przenieść na kogo innego, to musi o tym zamiarze zawiadomić Izbę aptekarską z dołączeniem wyciągu z ksiąg co do inwentarza, obrotu i czystego dochodu z ostatniego roku i z podaniem żądanej sumy wykupna, a Izba aptekarska ze swej strony informuje zgłaszających się interesantów, co do istniejących aptek, również z podaniem kwoty wykupna.

Jeżeli Izba aptekarska uważa sumę wykupna za wysoką, to w porozumieniu ze stawiającym cenę ma tę sumę obniżyć. Jeżeli porozumienie nie przyjdzie do skutku, to nie może mieć miejsca przenoszenie.

§ 51. Jeżeli interesowani porozumieli się co do dalszych warunków oddania z wyjątkiem już pierwszej ustanowionej sumy wykupna, to przedkładają umowę na piśmie Izbie aptekarskiej, która, jeżeli formuła kontraktu nie zawiera nieporozumienia albo nie sprzeciwia się prawu, przeprowadza przeniesienie apteki i wymazanie z ksiąg hipotecznych (ekstabulacyę) prawa własności, a władza polityczna I. instancyi zawiadamia o następującej zmianie posiadania.

— Jeżeli się rozchodzi o zamierzone przeniesienie apteki na dziecko albo na zięcia, to Izba aptekarska interweniuje co do sumy wykupna.

§. 52. Jeżeli porozumienie odbywa w celu odstąpienia i przejęcia istniejącej apteki bez poprzedniego pośrednictwa Izby aptekarskiej, to należy kontrakt przedłożyć Izbie aptekarskiej do rozpatrzenia, która ma prawo, na wypadek gdyby pojedyncze punkta kontraktu tego wymagały, zażądać dodatkowego przedłożenia wykazów przytoczonych w § 50.

§ 53. Niedopuszczalnem jest przenoszenie publicznej apteki:

a) jeżeli właściciel, pomimo, że mu już dwa razy pozwolono, jeszcze po raz trzeci chce przenieść swoją aptekę przed upływem 10 lat od jej objęcia.

Wyjątek od tego jest tylko dopuszczalnym, jeżeli właściciel zrzeka się na zawsze pozyskania innej apteki i jeżeli to zrzeczenie się jest zaznaczone na odnośnej stronie księgi gruntowej;

b) jeżeli przejmujący nie odpowiada postanowieniom § 2, 1 do 5;

c) jeżeli przejmujący w myśl § 2, al. 3, nie może być dopuszczony do ubiegania się o tę aptekę;

d) jeżeli starający się w myśl § 53, ustęp 2, zrzekł na zawsze korzystania z apteki.

§ 54. W miejsce tegoż możnaby umieścić następujący tekst:

§. 54. N a l e ż y t o ś ć n a d a n i a — p r z e n i e s i e n i a i i n n e n a l e ż y t o ś c i.

Izba aptekarska ma prawo, oprócz należytości nadania i opłat na Izbę etc. jeszcze następujące należytości pobierać:

1. Od każdego, kto za pozwoleniem władzy otwiera aptekę, należytość za otwarcie;

a) w miejscowościach poniżej 10.000 mieszkańców 500 koron;

b) w miejscowościach liczących 10,000 do 50.000 mieszkańców 1.000 koron;

c) w miejscowościach liczących 50.000 do 100.000 mieszkańców 2 000 koron;

d) w miejscowościach ponad 100.000 mieszkańców 4.000 koron.

Te kwoty należy najdalej w przeciągu dwóch lat w czterech ratach wypłacić, a mianowicie, pierwszą ratę w sześć miesięcy po otwarciu, dalsze po upływie w sześciu następnych miesięcy.

2. Przy przeniesieniu lub odziedziczeniu aptek od każdego z kontrahentów jako należytość przeniesienia połowę należytości przytoczonych pod 1, tak, że obaj kontrahenci razem mają spłacić te należytości odpowiadające liczbie mieszkańców miejscowości (punkt 1) które są przewidziane.

Oddawca apteki ma swoją część zaraz złożyć, podczas gdy przejmujący swoją część ma spłacić w czterech, w sześciu miesiącach przypadających ratach.

3. Przy dozwolonem zastępstwie:

a) Przez dzierżawcę; od niego, jakoteż od właściciela apteki należytość 200 koron — w miastach na 50.000 mieszkańców, a 100 koron — we wszystkic innych miejscowościach.

b) Przez dzierżawcę; od właściciela apteki (albo dzierżawcy, jeżeli mu dano posadę zarządcy) kwotę równą przytoczonej pod 3 a, od zarządcy natomiast połowę kwoty przypadającej na właściciela apteki.

c) Przez dzierżawcę przy używaniu apteki przez spadkobierców; od dzierżawcy, jak i od spadkobierców należytość przeznaczoną pod 3 a.

Te pod 3, od a) do e) przepisane należytości muszą być bezwarunkowo w przeciągu sześciu miesięcy po zezwoleniu na zastępstwo lub po objęciu tegoż zapłacone.

4. Kary pieniężne nałożone na mocy prawomocnego wyroku dyscyplinarnego.

5. Dodatki i należytości, które mają być zapłacone w tym celu, aby interes dobrze szedł.

Bliższe postanowienie co do użycia tych taks, zawiera rozporządzenie Izby i statutu pensyjnego.

§ 56. Dodatki: 1 wiersz po „lekarz“ słowa: „albo weterynarz“; 3 wiersz po „1“ dodatek: „ i § 30“; w 3 ustępie na końcu dodatek: „i § 30“.

§ 57, Słowo „korporacye“, należy przekryślić.

§ 58, 1 ustęp, „wszystkim ubikacyom na interes, prace i mieszkanie na inspekcyę przeznaczonym, jak i ewentualnym mieszkaniom służbowym“.

§ 60. Na końcu tegoż dodatek: „względnie zwrócone“.

§ 62, 1 ustęp, dodatek: „tak władzom politycznym, jak i Izbom aptekarskim“.

§ 63, ustęp, „na drodze Izb aptekarskich i władz“, 2 ustęp słowa: „wszystkich kategoryi, 3 ustęp słowa: „w porozumieniu z Izbami aptekarskiemi;

§ 64, dodatek „o ile treść § 16 nie wchodzie w użycie“.

Te zmiany zostały przedłożone Ministerstwu spraw wewn. przed 15 b. m.

Z Galic. Komitetu wykonawczego współpracowników aptekarskich

Lwów — Kraków.

ODEZWA.

Galicyjski Komitet wykonawczy wzywa wszystkich członków organizacyi, zamieszkałych w Krakowie i powiatach Galicyi Zachodniej, aby nadal regularnie uiszczali wkładki na cele organizacyi w kwocie 2 kor. miesięcznie. W większych miastach prowincyonalnych ściąganiem wkładek zająć się mają mężowie zaufania Komitetu, z mniejszych zaś należy nadsyłać wprost na ręce skarbnika Komitetu, Mra J. Rotha, Kraków, apteka pod „Złotym Orłem". W razie potrzeby informacyi zwracać się należy po takowe do Komitetu pod adresem: Redakcya *Kroniki farmaceutycznej* — Kraków, Główna c. k. poczta 83.

Galicyjski Komitet Wykonawczy.

Z Galicyjskiego Tow. farm. „Unitas" w Krakowie.

Z Kasy dla chorych.

Sprawozdanie za miesiąc styczeń 1903 r.

Z dniem 31 stycznia kasa liczy członków zwyczajnych	152
„ „ „ „ „ nadzwyczajnych	76
Razem . . .	228

Przystąpili członkowie zwyczajni: Sigall Leon w Tarnopolu; Brettler Juda w Dukli; Jaśkiewicz Józef w Bochni.

Wystąpili członkowie zwyczajni: Frankowski Tadeusz w Przemyślu.

Przystąpili członkowie uadzwyczajni: Dr. Franzoz Juliusz w Tarnopolu; Reczyński Stanisław w Dukli.

Dochód:

Wkładki członków zwyczajnych	253	Kor.	—	hal.
„ „ nadzwyczajnych	125	„	50	„
Razem . . .	378	Kor.	50	hal.

Rozchód:

Procent od pożyczki w Tow. „Unitas"	70	Kor.	98	hal.
Zwrot części pożyczki Tow. „Unitas"	500	„	—	„
Noworoczne dla 4 listonoszy	8	„	—	„
Czeki pocztowe	4	„	—	„
Manipulacya pocztow. Kasy oszczędn. w Wiedniu	—	„	66	„
Kol. Tlappie we Lwowie zasiłek chorobowy	50	„	—	„
Rachmistrz	40	„	—	„
Lokal i obsługa	28	„	—	„
Portorya	2	„	50	„
Wydatki kancelaryjne	1	„	21	„
Razem . . .	705	Kor.	35	hal.

Mr K. Bojarski
za sekretarza.

Mr A. Śmieszek
prezes.

ZAMKNIĘCIE

za czas od 1-go stycznia

	PRZYCHODY	Przychody rzeczywiście pobrane Kor.	h.	Z dniem 31 grudnia 1902 zaległe Kor.	h.	Razem Kor.	h.
1	Bieżące opłaty członków	2896	19	701	34	3597	53
2	Bieżące opłaty pracodawców	1448	11	350	66	1798	77
3	Odsetki od kapitału, ulokowanego w pocztowej Kasie Oszczędności i na książeczce miejskiej Kasy Oszczędności w Krakowie L. 165.313			39	03	39	03
4	Fundusz rezerwowy z końcem roku poprzedniego			124	56	124	56
	Razem .	4344	30	1215	59	5559	89

WYKAZ

z dniem 31-go

	STAN CZYNNY	Kor.	h.
1	Gotówka z dniem 31 grudnia 1902 roku	17	13
	Wkładki oszczędności z procentem bieżącym:		
2	*a)* pocztowa Kasa Oszczędności	1793	38
	b) Kasa Oszczędności w Krakowie miejska L. książ. 105.312	1149	66
3	Wartość inwentarza po odpisaniu —%	19	24
4	Zaległe opłaty kasowe (po odpisaniu nieściągalnych)	1052	—
	Razem .	4031	41

Mr Antoni Śmieszek
prezes.

Mr Hugo Muthsam
vice-prezes.

Mr K. Bojarski
za sekretarza.

RACHUNKOWE
do 31-go grudnia 1902 roku.

	ROZCHODY	Rozchody rzeczywiste Kor.	h.	Z dniem 31/12 1902 r. nieuiszczone Kor.	h.	Razem Kor.	h.
1	Wypłacone zasiłki . , ...	1939	90			1939	90
2	Płace lekarzy i kontrola chorych	54	—			54	—
3	Koszta szpitalne	56	—			56	—
4	Koszta administracyi	1144	17	70	98	1215	15
	Inne wydatki:						
5	*a)* odpisanie — % od wartości inwentarza	1	01			1	01
6	*b)* różne inne wydatki	108	—			108	—
7	Teraźniejszy fundusz rezerwowy			2185	83	2185	83
	Razem .	3303	08	2256	81	5559	89

MAJĄTKU
grudnia 1902 roku.

	STAN BIERNY	Kor.	h.
1	Zaciągnięte pożyczki (zaliczki)	1174	60
2	Różne inne	70	98
3	Teraźniejszy fundusz rezerwowy	2185	83
	Razem .	4031	41

Wydział nadzorczy:

Mr Władysław Paderewski. *Mr Alfred Weiss.* *Mr Ilo Roth.*

Walne Zebranie

członków Kasy chorych przy Tow. farm. „Unitas“ w Krakowie

odbędzie się dnia 29 marca 1903 r. o godzinie 3 popołudniu w lokalu własnym (Mały Rynek L. 2, I. piętro) z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania.
3. Wybór Wydziału i delegatów z ramienia pracodawców.
4. Wybór Komisyi rewizyjnej.
5. Wybór członków sądu polubownego.
6. Sprawozdanie z obrotu funduszów i rocznego bilansu.
7. Wnioski i interpelacye.

W razie braku kompletu Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się bez względu na ilość członków o godzinie 4.

Mr K. Bojarski
za sekretarza.

Mr H. Muthsam.
za prezesa.

Sprawozdanie administr.-kasowe Wydziału Tow. za rok 1902.

W dniu 7 kwietnia roku zeszłego odbyło się Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa, na którem obdarzyliście nas, Panowie Koledzy, zaufaniem swem, powierzając w ręce nasze kierownictwo i losy Towarzystwa. Dobiega końca swego rok pracy naszej i zabiegów, i dziś nadszedł czas złożenia Wam, Panowie Koledzy, rachunków z naszej działalności. Jakkolwiek w każdorazowym numerze *Kroniki farmaceutycznej* ogłaszaliśmy wszystkie nasze podjęte i załatwione prace, poczuwamy się do obowiązku dania Wam, Panowie Koledzy, choć krótkiego sprawozdania, ogólnego rzutu na przebieg całoroczny działalności naszej. Zawsze i w każdym wypadku kierowaliśmy się jedną myślą, a myślą tą przewodnią była dbałość o dobro członków i honor Towarzystwa.

Posiedzeń Wydziału odbyliśmy, zawsze pod przewodnictwem prezesa, kol. Mra A. Śmieszka, ogółem w roku ubiegłym 14 i 1 nadzwyczajne Walne Zgromadzenie we Lwowie ku uczczeniu dziesięcioletniej rocznicy istnienia Towarzystwa naszego.

Zgromadzenie to jubileuszowe zaszczycili obecnością swą Radca Dworu Dr Merunowicz, senior Gremium aptekarzy Galicyi wschodniej poseł Jakób Piepes-Poratyński, Dr K. Krzyżanowski, c. k. lekarz powiatowy, Mr W. Włodzimirski, prezes Gal. Tow. apt., Mr Weiss, prezes, i Mr Oberländer, sekretarz Tow. apt. prowinc., B. Koskowski, redaktor *Czasopisma Tow. aptek.*, Mr J. Longinovits, sekretarz Związku jako delegat kolegów wiedeńskich, Mr J. Czejka jako delegat kolegów czeskich i licznie przybyli koledzy z prowincyi. Że Zgromadzenie to miało tak uroczysty charakter, zawdzięczamy to tak wymienionym osobistościom, jak i Wydziałowi Galicyjskiego Towarzystwa aptekarskiego, który nie szczędził trudów i kosztów dla uświetnienia tej naszej uroczystości.

Mając na oku dobro członków, zwłaszcza starszych w zawodzie, Towarzystwo starało się o kreowanie nowych aptek tam, gdzie tego konieczna zachodziła potrzeba. Do czerwca roku ubiegłego wnieśliśmy kilka podań o rozpisanie konkursów do Wysokich władz. Ponieważ jednak, co z przykrością podnosimy, niektórzy Panowie Koledzy, którzy, dzięki staraniom Towarzystwa, uzyskali tak upragniony cel życia — koncesyę — nietylko, nie będąc członkami, nie poczuwali się do obowiązku przystąpienia do Towarzystwa, ale często nawet wrogo przeciw takowemu występowali, zmuszony był Wydział na posiedzeniu, w czerwcu odbytem, zaprzestać na razie starań o rozpisywanie konkursów. W lutym b. r. na nowo podjęliśmy się tego zadania, a jaką będzie życzliwość Panów Kolegów dla Towarzystwa, którzy wykołatane przez Towarzystwo z wielkim trudem koncesye, otrzymają, przyszłość okaże.

Dla uzyskania uroczystego promowania słuchaczy Uniwersytetu na magistrów farmacyi czyniliśmy starania u Wysokiego Senatu c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, który w odpowiedzi przyrzekł przychylić się do prośby naszej, zależnem to jednak uczynił od decyzyi Wysokiego c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty.

Ponieważ większość pp. właścicieli i dzierżawców aptek nie poczuwa się do obowiązku moralnego ubezpieczania swych współpracowników w naszej zawodowej Kasie chorych, czyniliśmy starania w tym kierunku. Równocześnie odnieśliśmy się z prośbą do obu Gremiów galicyjskich, aby użyły całej swej władzy moralnej do nakłonienia swych członków, aby przystąpili do naszej Kasy chorych. W załatwieniu prośby naszej Zarząd Gremium aptekarzy Galicyi zachodniej rozesłał okólnik do wszystkich właścicieli i dzierżawców aptek Galicyi zachodniej, zniewalając niejako panów tych do tego. Skutek niestety okazał się minimalnym. Zarząd Galicyi wschodniej nie raczył nawet odpowiedzieć na prośbę naszą.

Ponieważ wśród członków Towarzystwa naszego, względnie prenumeratorów *Kroniki farm.*, znajdują się i niektórzy panowie właściciele i dzierżawcy aptek, którzy mogliby ewentualnie za złe wziąść Towarzystwu „Unitas", że nie pośredniczyło w ugodowem załatwieniu uregulowania stosunków służbowych między pracodawcami a współpracownikami, uważamy za całkiem słuszną rzecz wyświetlić stanowisko, jakie zajęło Towarzystwo w tym wypadku.

Na krótki czas przed rozpoczęciem się konferencyi w c. k. Namiestnictwie, otrzymaliśmy z Zarządu Gremium aptekarzy Galicyi zachodniej pismo z życzeniem, byśmy wydelegowali kolegów naszych, którzyby sprawę tę omówili względnie załatwili w Gremium. Życzeniu temu Wydział zadośćuczynić nie mógł z powodu, że Towarzystwo jako takie akcyi tej na własną rękę nie mogło podjąć, bo koledzy nasi już wpierw przedtem wybrali z pośród siebie komitet, działający imieniem wszystkich galicyjskich współpracowników. O tem donieśliśmy Zarządowi gremialnemu. Nie brak więc dobrej woli, ale konsekwentne postępowanie nakazywało nam Wydziałowi wstrzymać się od akcyi wszelkiej w tym kierunku i nie działać na własną rękę, bo Komitet wykonawczy galicyjski już istniał i zaczął swe prace.

Z pośród grona, należących do Towarzystwa, zmarli w roku ubiegłym aptekarze: Mr Daczyński i Mr Rybacki i koledzy: Mr Brzazgoń, Mr Grünberg, Mr Dziembowski, Mr Gruszczyński, Mr Hoffman i Mr Schönowitz.

Jak wydawnictwo organu naszego *Kroniki farmaceutycznej* było prowadzonem, to przekonaliście się sami Panowie Koledzy o tem najlepiej, otrzymując każdorazowy numer. Oddając w ręce kol. Mra Bolesł. Jawornickiego wydawnictwo *Kroniki*, Wydział sam nie przypuszczał nawet, że Kolega ów tak się wywiąże z tego trudnego i ciężkiego zadania. Dziś z chlubą to możemy powiedzieć, że *Kronika* nasza to organ poważny, poważny treścią, doborem artykułów i swą objętością. A to, że organ nasz mamy tak redagowany, zawdzięczamy li tylko ciągłej pracy i poświęceniu się kol. Mra Jawornickiego.

Biuro pośrednictwa posad, prowadzone przez kol. Paderewskiego, wykazało w roku ubiegłym znaczny dochód Towarzystwu i zdziałało wiele dobrego dla kolegów. Z pośrednictwa korzystało ogółem kolegów. —

Co do naszej zawodowej Kasy chorych przy Towarzystwie, to prowadzoną jest wzorowo przez kol. Mra Mazimierza Bojarskiego. W posiedzeniach Wydziału Kasy chorych brali zawsze chętny i czynny współudział pp. właściciele aptek: Mr Konstanty Wiszniewski i Mr Dyonizy Matula, a za tę gorliwość i chęci dobre składamy Panom tym nasze pełne uznanie i podziękowanie.

Przedstawiwszy Panom Kolegom ten krótki rys całorocznej naszej działalności, ustępujemy z przekonaniem, żeśmy pracowali jak mogli i wszelkich starań dołożyli dla dobra i honoru Towarzystwa.

Wydział: Prezes Mr Antoni Śmieszek, zastępca Mr Hugo Muthsam; sekretarz Mr H. Drzymała; skarbnik Mr Władysław Miętus; Mr Henryk Banke, Mr Kazimierz Bojarski; Mr Władysław Paderewski; Mr B. Pytlarski; Mr Jan Rożański.

OBRÓT KASOWY
funduszów Galicyjskiego Towarzystwa farmac. »Unitas« w Krakowie
za czas od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1902 roku.

	DOCHÓD	Kor.	h.	Kor.	h.
1	Pocztowa Kasa Oszczędności w Wiedniu w dniu 1-go stycznia 1902 r.	1202	59		
2	Kasa podręczna	221	10		
3	Wkładki	3453	73		
4	Zwrot pożyczek od członków Towarzystwa	719	—		
5	Procent od udzielonych pożyczek	114	18		
6	Procent pocztowej Kasy Oszczędności w Wiedniu	24	34		
7	Procent zaległy od d. 1 lipca 1895 r. do 31 grudnia 1902 r. książeczka Kasy Oszczędności m. Krakowa L. 135.683	502	98		
8	Procent zaległy od 1 stycznia 1901 r. do 31 grudnia 1902 r. książeczka Kasy Oszczędności m. Krakowa L. 164.101	21	62		
9	Pośrednictwo	164	80		
10	Procent od dwóch obligacyj	45	—		
11	Wpisowe	22	—		
12	Za dwie wylosowane obligacye z 200 koron	400	—		
13	Mylnie nadesłane	42	40	6933	74
	ROZCHÓD				
1	Pocztowa Kasa Oszczędności w Wiedniu w dniu 31-go grudnia 1902 r.	300	45		
2	Administracya	281	74		
3	Pożyczka członkom	3855	42		
4	*Kronika farmaceutyczna* do 1 grudnia 1902 r.	980	—		
5	Manipulacya Pocztowej Kasy Oszczędności w Wiedniu	18	45		
6	Lokal i obsługa	70	—		
7	Doradca prawny	88	—		
8	Wkładki do Związku	400	—		
9	Koszta na delegacye	192	—		
10	Szafa na bibliotekę	100	—		
11	Lokacya zaległego procentu na książeczce Kasy Oszczędności m. Krakowa L. 135.683	502	98		
12	Lokacya zaległego procentu na książeczce Kasy Oszczędności m. Krakowa L. 164.101	21	62		
13	Zwrócono mylnie nadesłane	42	40		
14	Kasa podręczna dnia 31 grudnia 1902 r.	80	68	6933	74

BILANS

STAN CZYNNY	Kor.	h.	STAN BIERNY	Kor.	h.
W kasie podręcznej	80	68	*a)* fundusz żelazny:		
Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 135.683	1817	98	Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 135.683	1817	98
Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 164.101	282	22	Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 164.101	282	22
Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 115.487	4	—	W pocztowej Kasie Oszczędności L. 839.056	300	45
Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 65.211	4	—	W pocztowej Kasie Oszczędności *Kronika farmaceutyczna* L. 852.347	200	—
W pocztowej Kasie Oszczędności L. 839.056	300	45	Na pożyczkach	5352	35
W pocztowej Kasie Oszczędności *Kronika farmaceutyczna* L. 852.347	200	—	*b)* fundusz bieżący:		
Na pożyczkach	4681	—	Na pożyczkach	1103	25
Pożyczka Kasie chorych	1774	60	Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 116.487	4	—
			Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 65.211	4	—
			W kasie podręcznej	80	68
	9144	93		9144	93

Kraków, dnia 25 lutego 1903 r.

Za Wydział Towarzystwa:

Mr Władysław Miętus. *Mr Antoni Śmieszek*, prezes. *Mr Hieronim Drzymała*, sekretarz.

Za zgodność z księgami rachunkowemi: *Mr J. Ilo Roth.* *Mr Andrzej Studziński.*

XI. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

CZŁONKÓW

GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA FARMACEUTYCZNEGO „UNITAS“

W KRAKOWIE

odbędzie się

W SOBOTĘ DNIA 28 MARCA 1903 R.

o godzinie 9-tej wieczorem

W LOKALU GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA FARMACEUTYCZNEGO „UNITAS“
MAŁY RYNEK L. 2, I. P.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Zagajenie przez kol. Prezesa.
2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3) Przyjęcie sprawozdania ustępującego Zarządu.
4) Sprawozdanie kol. skarbnika z rokn 1902.
5) Udzielenie absolutoryum ustępującemu Wydziałowi i wniosek Komisyi szkontrującej o udzielenie absolutoryum skarbnikowi.
6) Wybór nowego Wydziału.
7) Wnioski i interpelacye członków.

Na wypadek, gdyby XI. Walne Zgromadzenie nie przyszło do skutku dla braku kompletu, zwołuje Wydział niniejszem

VIII. NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

w tym samym dniu o godzinie wpół do 10. wieczór w tem samem miejscu, z tym samym porządkiem dziennym, a które to Zgromadzenie stosownie do § 18 statutu uchwalać będzie bez względu na komplet.

W Krakowie w marcu 1903 r.

Mr H. Drzymała	*Mr H. Muthsam*	*Mr A. Śmieszek*	*Mr W. Miętus*
sekretarz.	*zastępca prezesa.*	*prezes.*	*skarbnik.*

Wiadomości z Wydziału.

Protokół z posiedzenia Wydziału Gal. Tow. farm. „Unitas“, odbytego w dniu 18-go lutego 1903 r.

Obecni koledzy: Prezes Mr Śmieszek, zastępca Mr Muthsam, skarbnik Mr Miętus, sekretarz Mr Drzymała; wydziałowi: Mr Bojarski, Mr Paderewski, Mr Rożański i redaktor Mr Jawornicki.

Uchwalono:

Wobec wniosku nagłego młodoczechów, popartego przez posła aptekarza Piepesa-Poratyńskiego, przedstawionego w Radzie państwa w sprawie wyroku Trybunału administracyjnego, zwołać Ogólne zebranie koleżeńskie na dziś wieczór na godzinę 9 wieczór celem wysłuchania opinii kolegów w tym względzie.

Mr H. Drzymała sekretarz. — *Mr A. Śmieszek* prezes.

Protokół z posiedzenia Wydziału Gal. Tow. farm. „Unitas“, odbytego na dniu 5-go marca 1903 r.

Obecni koledzy: Prezes Mr Śmieszek, zastępca Mr Muthsam, sekretarz Mr Drzymała, skarbnik Mr Miętus; wydziałowi: Mr Rożański, Mr Paderewski, Mr Pytlarski, redaktor Mr Jawornicki i jako gość Mr Piasecki.

1) Odczytano protokół z ostatniego posiedzenia.

2) Wniesiono wedle uchwały rekurs do Magistratu miasta Krakowa w sprawie przeniesienia aptek w Krakowie, podanie do Wysokiego c. k. Namiestnictwa w sprawie rozpisania konkursów na dwie apteki w Krakowie, rekurs do Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie sprzedaży apteki w Lubaczowie.

3) Odczytano i przyjęto do wiadomości sprawozdanie skarbnika za rok administracyjny 1902 i uchwalono takowe wydrukować w najbliższym numerze *Kroniki.*

4) Wydział uchwala zwołać Walne Zgromadzenie członków (XI-te zwyczajne względnie VIII. nadzwyczajne) na dzień 28-go marca 1903 r. na godzinę 9 wieczór w lokalu Towarzystwa.

5) Uchwalono listę nowego Wydziału, przedstawionego przez Wydział dla zebrania przedwyborczego, zwołanego na dzień 10 b. m.

6) Odczytano pismo Wysokiego c. k. Namiestnictwa, wzywające do przedłożenia wniosków w sprawie projektu reformy rządowego c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych do dnia 14 marca 1903.

7) Odczytano pismo Tow. aptekarzy prowincyonalnych galicyjskich w sprawie zwołania wiecu ogólnego do Lwowa dla omówienia reformy. Projekt ten z całą przyjemnością Wydział do wiadomości przyjmuje i skoro tylko dzień zjazdu będzie ogłoszony, wyszle delegatów swych na takowy.

8) Przyjęto na członków: Mra T. Skowrońskiego i Bol. Kollheppa we Lwowie i Piotra Szafrana, aspiranta farmacyi w Podgórzu. Wystąpienie kol. Mra W. Brillanta przyjęto do wiadomości.

9) Uchwalono i polecono skarbnikowi wypłacić kwotę 50 koron adwokatowi za wygotowanie podań.

10) Przystąpiono do odczytania i studyowania projektu rządowego reformy zawodowej.

Wskutek spóźnionej pory dalszy ciąg tej ostatniej pracy odłożono na następne posiedzenie na dzień 10-go b. m. zwołane.

Mr H. Drzymała sekretarz. — *Mr A. Śmieszek* prezes.

Z życia zawodowego.

XIV. Walne Zgromadzenie Ogólno-austr. Tow. farm. w Wiedniu.

Dnia 28 lutego b. r. w sali *Hotel de France* odbyło się XIV. Walne Zgromadzenie O. A. T. F. pod przewodnictwem Mra H. Wagnera. Przewodniczący w wstępnem przemówieniu poruszył sprawy ubiegłego roku, a pomiędzy innemi wynik procesu Mra Tschochnera, akcyę skierowaną ku osiągnięciu porozumienia, podjętą przez niezorganizowanych współpracowników wiedeńskich, i ostatni projekt reformy, przedłożony do krytyki przez rząd. Sprawozdanie roczne złożył Mr Longinovits, poczem nastąpiły wybory. Prezesem wybrano na rok bieżący Mra H. Wagnera, zastępcami Mra E. Neudörffera i Mra P. Kabrhela, sekretarzami Mra J. Longinovitsa i Mra Duba, skarbnikami Mra B. Scheraka i Mra L. Thera; do wydziału weszli: Mr E. Baurek, Mr A. Göttel, Mr H. Grünberg, Mr A. Kolassa, Mr W. Kreissl, Mr F. Laznia, Mr L. Roniger, Mr K. Schmak i Mr A. Tschochner.

Rządowy projekt reformy omówił Mr A. Göttel. Zastrzegłszy się na wstępie że wypowiada on osobiste zapatrywanie, projektu nie potępił aczkolwiek nie wprowadza on w życie forsowanej przez Towarzystwo koncesyi osobistej; zaznaczył jednak, że nie jest on ostatecznym krokiem do reformy, lecz raczej uważany może być za próbny w stworzeniu nowego systemu. Przedewszystkiem 12 paragrafów, które mają być dopełnione rozporządzeniami ministeryalnemi, czyni projekt rządowy niepewnym i zawisłym od każdoczesnego zapatrywania ministerstwa. Drugim błędem projektu, zdaniem referenta, jest odebranie zawodowi wszelkiej autonomii i zdanie go zupełnie pod władzę urzędów administracyjnych. Poruszywszy kilka innych luk projektu, Mr Göttel postawił następującą rezolucyę:

„Walne Zgromadzenie Ogólno-austr. Tow. farm. uznaje rządowy projekt reformy w obecnem brzmieniu za nie nadający się do zupełnego zreformowania zawodu aptekarskiego. Upoważnia Wydział Towarzystwa do opracowania obszerniejszego i bardziej wyczerpującego przedłożenia, które ma być w możliwie jak najkrótszym czasie przedłożone mającemu się zwołać Walnemu Zgromadzeniu“.

Zabierali jeszcze głos Dr Fochler, który bardzo surowo krytykował elaborat rządowy, Mr Baurek i Mr Tschochner, poczem powyższą rezolucyę jednomyślnie uchwalono.

Regulacya stosunków służbowych w Karyntyi.

Dnia 27 lutego b. r. odbyło się w Villach zebranie aptekarzy karynckich celem uregulowania stosunków służbowych. Odczytano projekt regulacyi, opracowany przez Grupę miejscową O. A. T. F. w Klagenfurcie i porównano go z obowiązującymi na Ślązku, w Styryi i t. d. Porównanie to wypadło na niekorzyść wniosku współpracowników. Po dłuższych debatach uchwalono wprowadzić następujący schemat płac w Klagenfurcie:

Lata służby	Pensya	Na mieszkanie	Quinquenium	Razem
1—3	160 Kor.	20 Kor.		180 Kor.
4—5	180 „	20 „		200 „
6—10	200 „	20 „		220 „
11—15	200 „	20 „	10 Kor.	230 „
16—20	200 „	20 „	20 „	240 „
21—x	200 „	20 „	30 „	250 „

W innych miejscowościach:

Lata służby	Pensya	Na mieszkanie	Quinquenium	Razem
1—3	160 Kor.	12 Kor.		172 Kor.
4—5	180 „	12 „		192 „
6—10	200 „	12 „		212 „
11—15	200 „	12 „	6 Kor.	218 „
16—20	200 „	12 „	12 „	224 „
21—x	200 „	12 „	18 „	230 „

Za utrzymanie w domu ma być odtrącane 60 koron miesięcznie; schemat ten obowiązywać będzie począwszy od 1 lipca b. r.

KRONIKA BIEŻĄCA.

Listy, pisma, przesyłki dotyczące Redakcyi prosimy adresować:

Redakcya „Kroniki farmaceutycznej“, Kraków, Główna c. k. poczta 83.

Pieniądze dla Redakcyi prosimy nadawać **tylko czekami** pocztowej Kasy oszczędności w Wiedniu Nr. 852.347, które Redakcya na żądanie wysyła opłacone.

Przedruki i tłumaczenia, zaczerpnięte z „Kroniki farmaceutycznej“, dozwolone tylko z podaniem źródła.

Z biura pośrednictwa przy redakcyi „Kroniki farmaceutycznej“. Z powodu, że część, a nawet większa połowa członków korzystając z biura pośrednictwa w wyszukiwaniu posad, nie uiszcza przypadającej Towarzystwu należytości tytułem taksy za pośrednictwo, na pokrycie za poniesione koszta, jak: marki i t. p., jak również na czynione upomnienia, jednakże bez skutku, w *Kronice farmaceutycznej* o wyrównanie zaległości, nie reaguje; celem uniknięcia bezcelowego upominania się, ustanawia się: **każdy członek zgłaszający się do biura pośrednictwa, obowiązany jest równocześnie z przesłanem zgłoszeniem załączyć w markach taksę (1 korona) za pośrednictwo.** Na wszelkie zgłoszenia bez przesłanej taksy, biuro pośrednictwa odpowiadać bezwarunkowo nie będzie.

Mr Jawornicki.

Z Rady państwa. Wniosek posła Kulpa, o którym obszernie pisaliśmy w poprzednim numerze, został na posiedzeniu subkomitetu komisyi sanitarnej dnia 5 marca b. r. większością głosów przeciw jednemu (Dr. Ofner) przyjęty. Dr. Ofner zastrzegł sobie *votum* mniejszości.

To plenarne posiedzenie komisyi odbyło się dnia 18-go b. m. Po ożywionej dyskusyi uchwalono wniosku Kulpa nie przedkładać Izbie, lecz wstrzymać się aż do czasu, gdy rząd przedstawi dalszy program reformy aptekarstwa.

O ile nas informują z Wiednia, reprezentanci Koła polskiego w komisyi zajęli wobec wniosku Kulpa stanowisko opozycyjne.

Co do projektu reformy informują nas w dalszym ciągu, że rząd będzie obstawał przy swoich wnioskach, i jeżeli zezwoli na pewne zmiany, to w każdym razie nie zasadnicze. Przedewszystkiem rząd nie ustąpi (zupełnie słusznie!) od wprowadzenia urzędowego szacowania aptek i nadania Kasom chorych prawa prowadzenia aptek we własnym zarządzie.

Zjazd przewodniczących Gremiów. Dnia 4 b. m. w Wiedniu odbył się liczny zjazd przewodniczących wszystkich Gremiów austryackich. O przebiegu zjazdu informują nas jak następuje: „Zebrani uznali projekt rządowy z jego zmianą obecnego systemu udzielania i przenoszenia koncesyi jako krzywdzący zaró-

wno aptekarzy jak i asystentów (?). Projekt jest pełen usterek i nie spełnia życzeń ankiety z roku 1900. Uzyskane prawa właścicieli w projekcie, zupełnie nie są wzięte pod uwagę.

Projektowane szacowanie aptek zapowiada utratę **włożonych** kapitałów, gdyż odbiera właścicielom prawo dowolnego stawiania cen. Projekt stwarza zasadę mającą być wprowadzoną przez rozporządzenia tak, że dziś żaden aptekarz nie wie, jaką wartość przedstawia jego apteka, tembardziej, że cena kupna nie śmie przekraczać ceny szacunkowej. Zjazd uchwala więc, że apteki powstałe przed 17 listopada 1902 r. były wyłączone z pod nowej ustawy, a nowy system dotyczył tych, które powstały po tym dniu. (Ciekawe!). Drugim punktem, gdzie aptekarze widzą się zagrożeni, jest projektowany sposób nadawania koncesyi z ominięciem drogi konkursów. Dziś aptekarz może być spokojny, że nowa apteka powstanie tylko tam, gdzie faktyczna tego zajdzie potrzeba (to prawda!). Nowy system zniszczy ten spokój, gdyż zwiększy on popęd do otwierania nowych aptek. Wskutek tego tysiące egzystencyj zostanie w bycie zagrożonych (stara piosnka!). Współpracownicy również nie odniosą żadnego zysku (mamy już mecenasów!), gdyż wiek i zasługi (!) żadnej wtedy nie będą odgrywać roli (a teraz?), a i publika nic nie zyska, tylko gotowa stracić. Każdy aptekarz, który w personalu swoim widzieć będzie konkurentów (a teraz co widzi?) ograniczy go do możliwości (a teraz czyż jest inaczej?). Ludzie bez pieniędzy będą służyć za parawanik dla innych kapitalistów (brzydkich konkurentów). Przez urzędowe szacowanie nastąpi zubożenie (!) zawodu (?) i na tem tylko publiczność straci, bo apteki będą prowadzone podle (......?).

Gremia aptekarskie żądają więc:

1) zachowania obecnych praw dzisiejszych właścicieli;

2) stworzenie Izb aptekarskich, z pomocą których należy podjąć pracę około jak najdalej idącej reformy, w porozumieniu z współpracownikami (nareszcie!).

Miarowe pomnożenie (wielkie słowo!) aptek w ramach obecnego ustawodawstwą, aby ułatwić (!) współpracownikom dojście do samodzielności (Bóg zapłać! cokolwiek spóźniona opieka!). Te wnioski ober-opiekun właścicieli, niejaki Kulp ma przedłożyć rządowi. (Życzymy powodzenia).

Uroczyste przyrzeczenie magistrów. Jak to obszernie informowaliśmy swojego czasu Czytelników, niemieckie Stow. farmaceutów wiedeńskich robiło starania celem wprowadzenia na uniwersytetach uroczystego nadawania słuchaczom stopnia magistra farmacyi. Starania te odniosły częściowy skutek, gdyż jak donoszą pisma wiedeńskie, Ministerstwo oświaty rozesłało do senatów uniwersyteckich okólnik zawiadamiający, że nie ma przeciw temu żądaniu nic do zarzucenia. Ponieważ na podobne życzenie Gal. Tow. farm. „Unitas" senat uniwersytetu Jagiellońskiego odpowiedział, że może liczyć na przychylne jego stanowisko, w tej sprawie, spodziewamy się, że wobec okólnika ministeryalnego, już w roku bieżącym młodzi magistrzy otrzymają dyplomy w formie uroczystej.

Zebranie niemieckiego Tow. farm. w Gracu. Dnia 4 marca b. r. odbyło się Zgromadzenie członków tego Towarzystwa, na którem po wysłuchaniu referatu aptekarza Mra A. Fizi uchwalono następującą rezolucyę:

„Obradujące zebranie oświadcza jednomyślnie, że przedłożony projekt reformy jest zupełnie niezadawalniający, gdyż nietylko nie usuwa on obecnych usterek; nie rozstrzyga najważniejszych zadań reformy, lecz przeciwnie utrudnia. Przedewszystkiem nie wzbudza zaufanie pozostawiona dowolność załatwienia ważnych kwestyj zawodowych (szacowania, Izby, wykształcenie) w drodze rozporządzeń z powodu dotychczasowego postępowania władz i z powodu braku urzędników-zawodowców. Ponieważ takie rozporządzenia mają służyć do wykonywania ustawy, powinny one być wprzód opublikowane". Równocześnie wybrano komitet, złożony z 4 współpracowników, a trzech aptekarży, który ma opracować zmiany w projekcie i przedłożyć takowe Ministerstwu.

Doroczne Walne Zgromadzenie Gremium aptekarzy Galicyi wschodniej. Dnia 21 lutego odbyło się we Lwowie doroczne Zgromadzenie aptekarzy Galicyi wschodniej, z którego sprawozdania sekretaryat Gremium uważał za stosowne nam nie nadesłać. Podobne postępowanie tem bardziej jest... dziwne, że pisma wiedeńskie otrzymały bardzo obszerny komunikat, w którym nie brakło nawet treści depeszy, którą zebrani wysłali do Dra Körbera.

Sądzimy, że Czytelnicy nasi nie wiele stracą, gdy nie będą dość wcześnie poinformowani, o czem radzili pp. aptekarze Galicyi wschodniej, zignorowanie jednak drugiego pisma zawodowego w kraju dlatego, że hołduje ono odmiennym zasadom, świadczy bardzo ujemnie o pewnych jednostkach, pragnących nawet przemocą stroić się w togę przewódców.

Jesteśmy przekonani, że fakt ten stał się bez wiadomości przewodniczącego Gremium WPana J. Piepesa-Poratyńskiego, który postępowaniem swojem nieraz dawał dowody wielkiego taktu i bezstronności.

Wspólna konferencya grup zawodowych. Dnia 6 b. m. na zaproszenie komitetu niezorganizowanych współpracowników wiedeńskich zebrali się w sali muzealnej lokalu O. A. T. A. w Wiedniu reprezentanci współpr. zorganizowanych, niezorganizowanych i aptekarzy. W konferencyi również wzięli udział obecni jeszcze w Wiedniu przewodniczący niektórych Gremiów. Zebranie zagaił Dr. Zeidler proponując podjęcie debaty tylko nad niektórymi zasadniczymi punktami projektu reformy.

Mr Baurek oświadczył, że zorganizowani współpracownicy stoją przy żądaniu czysto personalnej koncesyi, jednak ze względu na potrzeby zawodu zjawili się, aby nie być przeszkodą do osiągnięcia zgody.

Mr Wagner omawiał wniosek Kulpa, poczem wywiązała się ożywiona dyskusya, wśród której nastąpiła secesya i część obecnych zorganizowanych współpracowników opuściła salę obrad.

Z pozostałych Mr Longinovits i Larnia wyjaśnili stanowisko swoje wobec projektu; Mr Steinmassler i Roda w imieniu niezorganizowanych; aptekarze Dr Zeidler i Mr Tröthandel w imieniu właścicieli, poczem wybrano subkomitet, złożony z 12 członków, celem dalszego prowadzenia akcyi.

Na razie zgodzono się wystąpić (?!) przeciw urzędowemu szacowaniu wartości i za nadawaniem koncesyi na podstawie uznania „najgodniejszego".

Jak donosi *Zeitschr. d. A. A. V.*, Wydział Ogólno-austr. Tow. farm. w Wiedniu odrzucił propozycyę wysłania delegatów do wspólnego komitetu, zastrzegł się jednak, że byłby skłonny wspólnie naradzać się wraz z właścicielami aptek nad projektem Grolla (który skończyliśmy drukować w bieżącym numerze, *dop. Red.*), odczytanym w parlamencie przez Dra Sylwestra.

Z galicyjskiej Rady krajowej sanitarnej. Dnia 7-go marca b. r. odbyło się posiedzenie Rady z współudziałem pp. J. Piepes-Poratyńskiego i K. Sklepińskiego celem omówienia rządowego projektu reformy aptekarstwa. Referentem był Dr Schramm, na wniosek którego uchwalono: 1) do szczegółowej debaty nie przystępować; 2) uznać wniosek rządowy za niewystarczający, gdyż nie reguluje on stosunku służbowego pomiędzy aptekarzami i współpracownikami; 3) projektowany system nadawania koncesyi uznać za niepraktyczny; 4) zaznaczyć konieczność reformy studyów i stworzenia funduszu emerytalnego; 5) żądać stworzenia Izb aptekarskich.

Lista kandydatów do Wydziału, proponowana na posiedzeniu w dniu 7 b. m. Prezes Mr Antoni Śmieszek, zastępca Mr Hugo Muthsam; sekretarz Mr Hieronim Drzymała; skarbnik Mr Władysław Miętus.

Wydziałowi: Mr Henryk Banke, Mr Władysław Paderewski, Mr Jan Rożański, Mr Bronisław Pytlarski, Mr Kazimierz Bojarski. Do komisyi rewizyjnej: Mr Bogusław Mühleisen, Mr Ilo Roth.

Delegaci pp. właścicieli aptek do Zarządu Kasy chorych: Mr Konstanty Wiszniewski, aptekarz, Mr Dyonizy Matula, aptekarz,. Do komisyi rewizyjnej: Mr Alfred Weiss, aptekarz.

Zmarli:

Mr Gustaw Schönovitz, członek Gal. Tow. farm. „Unitas“, zmarł w Krakowie dnia 28 lutego b. r., licząc lat 42.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Wstępy cenników prawie wszystkich wielkich firm handlowych austryackich, omawiają orzeczenie Trybunału administracyjnego z dnia 17 listopada w rozmaity sposób. Przebija w tych przedmowach smutek, a w niektórych tyle łez, aż cennik jest wilgotny. Przeważnie starają się uspokoić posiadaczy rzekomo pokrzywdzonych i formalnie każą im wierzyć, że potęga kapitału zwycięży.

Zamiast rzeczowo traktować handel — stać na uboczu, starają się narzucić swój głos, głos na szczęście bez żadnego wpływu. Zadawalniające interesa handlowe (jak zapewniają sami), w ostatniem półroczu, niech dadzą panom grosistom więcej impulsu do postępu, a przesilenie stanu aptekarskiego — radzimy — niech im będzie zupełnie obojętne.

Poniżej podajemy, co nam doniosły firmy: G. & R. Fritz w Wiedniu i G. Hell & Ska w Opawie, uwzględniwszy ważniejsze artykuły handlowe:

Acetopyrinum: jako antipyreticum zajęła wybitne miejsce. Identyczną z nią jest *Acopyrinum Heyden.*

Acephenitidinum; fabrykanci stojący poza konwencyą, obniżyli ceny tak, że im samym nie przynoszą zysków.

Acidum carbolicum: wobec niskich cen, zaopatrzenie się na dłuższy czas, nie jest żadnym ryzykiem.

Acid. citricum: nie przewyższa wartości surowego materyału.

Acid. salicylicum: niema nadziei, żeby wartość podniosła się.

Adeps Lanae-Lanolinum: prawo używania wyłącznego nazwy „Lanolinum“ wygasło na mocy orzeczenia c. k. Ministerstwa handlu i oddziału urzędu patentowego.

Aether sulfuricus: brak solidarności u fabrykantów, spowodował obniżenie ceny.

Aloë lucida: mimo zakończenia wojny południowo-afrykańskiej, jeszcze drogie, przywóz skąpy.

Aristochinum: (węglan estru dwuchininowego). Chinina bez smaku, zastępuje *Euchininę* i cieszy się wzięciem w leczeniu dzieci. W wodzie nie rozpuszcza się.

Atropinowe sole: potaniały.

Balsam Copaiv: odczuł w cenach wyższych z powodu zatargów politycznych w Wenezueli i mimo zakończenia i spokoju nie jest tańszy.

Balsam peruvianum: tani. Chęć zawiązania kartelu nie udała się.

Camphora: ceny takie jak w styczniu — niezmienione.

Canthandes: zbiór bardzo słaby.

Cera apium: droższy z powodu wyższej ceny surowego materyału.

Cera japonica: towar, przez szereg lat bardzo tani, w obecnej chwili trzyma się w cenie.

Cerebrinum-Poehl: otrzymany z mózgowej substancyi, daje znakomite wyniki w epilepsyi i ciężkiej neurastenii.

Chininowe sole: tym artykułem najchętniej bawią się spekulanci. Ceny normalne.

Cocain. hydrochloric.: obfity przywóz liści *Coca*, zmusił producentów do obniżenia ceny, jednak chwilowo, okazało się bowiem, że przyszły zbiór nie świetne da rezultaty.

Codeinowe sole: tańsze. Taksamo:

Coffeinum: ma mało popytu.

Condurango cort.: ceny niskie pozostaną przez dłuższy czas.

Cortex Rhamni Pursh.: pięciokrotną cenę wartości tej kory odczuwają fabrykanci, zwłaszcza, że ona ma w obecnym lecznictwie wielkie znaczenie.

Crocus: dosyć drogi.

Ferrum pulverat.: preparat odpowiadający wszelkim wymaganiom lekospisu rakuskiego trudny do nabycia. Co do zawartości siarki zgadza się z przepisami.

Ferrum et Natr. pyrophosphor.: sporządzane według obecnego przepisu, niema własności żądanych w lekospisie, mianowicie skarżą się ogólnie na rozpuszczalność. Być może, że nowa farmakopea poda inny przepis, by dłuższe przechowywanie nie wpływało na własności.

Forman (chloromethylmenthylether): nowy środek na katar, zewnętrznie działający, przez wybitne powagi lekarskie uznany jako doskonały.

Gonosan: nowe antigonorrhoicum. Jest połączeniem działających składników *Kawa-Kawa* z wschodnio-indyjskim olejem santałowym. W kapsułkach po 0·3 gr.

Helmitol i *Neo-Urotropin:* obydwa środki są identyczne, znajdują zastosowanie w chorobach pęcherza.

Glycerinum: fabryki niemieckie podwyższyły cenę o 5%. W obec tego należy spodziewać się tegosamego i u nas.

Hypnopyrinum: francuski przetwór, zalecany jako antipyreticum i hypnoticum. Białe, pryzmatyczne igiełki o słabym zapachu, rozpuszczalne w wodzie, mają jednak smak gorzki.

Jod: położenie niezmienione.

Jononum: sztuczne ciało o zapachu fiołkowym, w ostatnich latach ma olbrzymie zastosowanie w fabrykach pachnideł.

Kalium chloricum: w Stanach Zjednoczonych północnej Amerzki na pewien czas zawieszono fabrykacyę chlorku potasowego, z powodu pożaru wielkiej stacyi elektrycznej nad wodospadem Niagara. Fabryki starego kontynentu korzystając z tego, żądają cen wyższych.

Kalium sulfo-gnajacolicum: jest identycznem z Thiocolem, znajduje teraz szerokie zastosowanie w terapii.

Mentholum: w przeciągu kilku miesięcy dwa razy droższy i nie ma nadziei, aby potaniał.

Opium i *extracta:* analizowane według Ph. A. VII., nie dają rezultatów dodatnich, ponieważ wskazane próby są nie do użycia.

Oleum jecoris abelli: osiągnęło cenę tak wysoką, że w dawnych latach, w czasach najdroższych, nie było tak drogie. Brak ryb w wodach norwegskich, stawia rybacką ludność tamtejszą w straszne położenie, przedednia katastrofy i nędzy.

Oleum Ricini: bardzo tanie.

Oleum santali ostind.: drzewo santałowe w jesieni uległo pewnej chorobie, mianowicie korzenie zaczęły psuć się — jednak tylko w pewnych dystryktach. Wywołało to panikę na targach światowych — mimo to ceny nie odczuły tego i jest tani.

Olenm terebinthinae: zakupy jeszcze nie skończone, popyt wielki. Handlarze fałszują tańszą, sortą rosyjskiej proweniencyi. Dobry olej ma cenę.

Purgen = *Purgo.*

Rad. Irichs. florent.: wobec konkurencyi, jaką wytworzył Jonon, ceny opadły i chyba tylko ograniczona kultura podniesie wartość jego.

Salocreol: nowość jako środek zewnętrzny przeciw erysipela i reumatyzmowi. Ciecz ciemna, oleista.

Sabadilla: doznała przeszkody w dowozie, z powodu blokady portów w Wenezueli; droższa:

Strychnina: pewna sorta strychniny wyrabiana w celu tępienia zwierząt-szkodników, okazywała się czasem mało działającą i z tego powodu powstawały narzekania. Otóż po długich obserwacyach udało się skonstatować, że przyczyną tego był brak wody do picia, a trucizna działała bardzo powolnie. Czasem zwierzęta nawet wymiotowały.

Succus liquiritiae: Marka „*Theseus*“ ma teraz wielkie wzięcie.

Sulfonal: bardzo tani.

Validolum: ponieważ trzecią część jego stanowi menthol, fabryki cenę podniosły.

NADESŁANE.

(Artykuły w dziale tym nie pochodzą od Redakcyi.)

ODEZWA! Wydział Towarzystwa aptekarzy prowincyonalnych w Galicyi przydzielił mi referaty **w sprawie nieetycznej konkurencyi i kreowania nowych aptek.** — Chcąc się wywiązać w zupełności z poruczonej mi czynności, upraszam wszystkich kolegów aptekarzy i współpracowników, by o każdym uzasadnionym wypadku, będącym w związku z wyż wymienionemi sprawami i o ile możności daty podać mi chcieli.

Mr Adolf Raab
apt. w Bukowsku.

RATUJMY KRAJ

OD EKONOMICZNEGO UPADKU!

Każdy z nas zapytuje się często, dlaczego kraj nasz taki ubogi, mimo, że usiłowania pojedynczych czynników na polu przemysłu polskiego wieńczone są uznaniem nietylko w kraju, ale i zagranicą?

Krótka odpowiedź: brak w nas samych głębokiej wiary polegania na własnych siłach, a obcy wyrób ma dla nas zawsze pewien powab i urok.

Niniejszą odezwą chciałbym zwrócić powszechną uwagę, że tylko zasada samopomocy narodowej, pielęgnowana przez nas gorliwie, jest w stanie wydźwignąć nas z zależności i niewoli ekonomicznej, w jakiej już tak dawno kraj nasz jęczy.

Usiłowania pojedynczych jednostek na polu przemysłu krajowego, choćby były jak najpomyślniejszym wieńczone skutkiem, nie są w stanie zastąpić szerszej, zbiorowej akcyi, której nam właśnie brakuje! Ale gdy do tego nam jeszcze droga daleka, bądźmyż przynajmniej konsekwentni i otaczajmy większą opieką, dajmy więcej poparcia tym wszystkim usiłowaniom naszym, które, choć nie obejmują wielkiego zakresu produkcyi, liczyć jednak powinny wszystkie razem na jak najgorliwsze z naszej strony poparcie!

Bo jeśli kraj nasz ma się dźwignąć ekonomicznie, jeśli tem samem ma on stworzyć siłę odporną przeciw naporowi obczyzny, jeśli nie chcemy zginąć marnie w potopie konkurencyi obcokrajowej, to popierajmy całą siłą przemysł nasz ojczysty i podtrzymujmy każde uczciwe i rzetelne w tym kierunku usiłowanie.

Baczmy na rozwój naszego przemysłu w kraju, wnikajmy rozumem, ale i sercem zarazem w tętno tego ruchu ekonomicznego, bo tylko on wzmożony jest w stanie dać nam podstawę do wywalczenia lepszej przyszłości i niezawisłości pod każdym względem.

Tyle pracy i zapobiegliwości, ile każdy z nas przemysłowców tu w kraju włożyć musi w dany swój przemysł, zanim go wprowadzi w życie, zanim mu wywalczy tak zwane prawo obywatelstwa, a więc zjedna dlań szerszy zbyt, w każdym innym kraju z połową tego nakładu pracy i kapitału dokonałby tego samego, jeżeli nie więcej!

I ręczyć można, że gdyby nie **uprzedzenie nasze** (Bogu dzięki dzisiaj już mniejsze) **do własnej produkcyi krajowej**, gdyby nie ten jeszcze **brak wiary we własne siły**, my już dawno stworzyć moglibyśmy naturalną ochronę własnej produkcyi przed zalewem obcej.

Powiedzmy sobie raz już, ale stanowczo: **Odpychać będziemy wszystko, co nie pochodzi z rąk naszych — przemysł zaś swojski otoczymy opieką i życzliwością — a zwycięstwo ekonomiczne stanie się naszym udziałem!**

Nagrody, zdobywane u obcych narodów za doskonałość naszych wyrobów, niechaj nas pobudzają do szlachetnego współzawodnictwa z tymi narodami, ale pamiętajmy, że najwyższą dla nas nagrodą jest poparcie i uznanie swoich... Żyć i pracować w kraju i dla kraju, dla Ojczyzny — oto najświętszy dla każdego Polaka obowiązek!

Dziękując wszystkim P. T. moim Odbiorcom i Szanownym Przyjaciołom za złożone mi życzenia z okazyi odznaczenia mojego Zakładu przemysłowego najwyższemi nagrodami na międzynarodowej wystawie w Londynie r. 1902 — wołam jeszcze raz z całych sił: **Pracujmy i popierajmy się wzajemnie, bo tylko ta samopomoc, na wzajemnem popieraniu się i ufności oparta, z ekonomicznej zawisłości wyzwolić nas może i stworzyć narodowi niezawisły byt.**

MAGISTER FARMACYI

WŁADYSŁAW BEŁDOWSKI

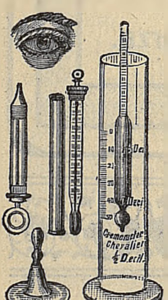
WŁAŚCICIEL ZAKŁADU PRZEMYSŁOWEGO „NORIS"

W KRAKOWIE.

Wszelkie okazy wyrobu mego Zakładu przemysłowego, jak tutki cygaretowe „Noris" i ze Salvesolem, pudełka i woreczki dla P. T. Aptekarzy, Cukierników i Kupców wysyłam darmo i opłatnie.

PRZEMYSŁOWE ZAKŁADY HUTNICZE

W GOTHA (NIEMCY).



Precyzyjne termometry do mierzenia gorączki w bardzo wielkim wyborze. — Dokładność wyrobu poręczona, szkło normalne według Dra Jaenera. — Dokumenty, poświadczające próby, wystawione przez Urząd państwowy albo Dra Kleemanna.

Sortyment, składający się z 12 maksymalnych minutowych termometrów z roztopioną skalą ze szkła mlecznego lub aluminium, termometru do ust, grawirowanego prawdziwem złotem, termometru szpitalnego za koron 10 netto — franko.

Termometry kąpielowe z barwioną rurką kapillarną. — Sztuczne oczy ludzkie „Helios" i t. d.

Znane w kraju i poza granicami

LABORATORYUM CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE

Wgo P. Eugeniusza Matuli, aptekarza w Radomyślu, koło Tarnowa,

zawiadamia

że wyłączne zastępstwo tej firmy na Królestwo Polskie i Cesarstwo rosyjskie objął Wny aptekarz Franciszek Karpiński w Warszawie, ulica Elektoralna 35.

Mag. Farm. JÓZEF ŚLECZKOWSKI

zawiadamia P. T. Szanownych Odbiorców, że złożył zastępstwo

firmy Hammer et Vorzak w Wiedniu.

Nakładem Gal. Tow. farm. „Unitas". — Redaktor odpowiedzialny: **Mr Bolesław Jawornicki.**

W Krakowie, czcionkami drukarni Związkowej, pod zarządem A. Szyjewskiego.